

KORRESPONDENCYA WOJENNEJ CENTRALI HANDLOWEJ

Nr. 19-20.

Kraków, dnia 15 Października 1918.

Rok II.

REDAKCJA I ADMINISTR.: WOJENNA CENTRALA HANDLOWA, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 4

OD WYDAWNICTWA.

„Korespondencya Wojennej Centrali Handlowej” ma za zadanie informować koła interesowane o aktualnych i bieżących sprawach gospodarczych ze specjalnym uwzględnieniem handlu. — Równocześnie „Korespondencya W. C. H.” ze względu na rozrost agend W. C. H. służy periodycznej prasie, sferom interesowanym i publiczności jako stały informator o działalności W. C. H.

„Korespondencya W. C. H.” wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

„Korespondencyę Wojennej Centrali Handlowej” przesyła się bezpłatnie władzom i urzędom, odpowiednim instytucjom i organizacjom autonomicznym i obywatelskim. — Żądania w tej mierze należy zwracać bezpośrednio do Administracji „Korespondencyi W. C. H.”, Kraków, Sławkowska 4.

Telefon Redakcji i Administracji Nr. 2072.

Prywatni Abonenci otrzymują „Korespondencyę” po opłaceniu w Administracji prenumeraty (kwartalnie 2 korony).

Numer pojedynczy kosztuje 40 halerzy.

Z powodu nieprzewidywanych trudności, wywołanych głównie grasującą epidemią influency hiszpańskiej na którą zapadł tak personal naszej redakcji jako też zecerzy drukarni, wydajemy jeden podwójny numer za bieżący miesiąc.

W dziejowej chwili...

(D-ski) Sen wiekowy się یشi. Nadchodzi godzina wyzwolenia naszego narodu z kajdan niewoli... Poskromiony imperyalizm w swych zaborczych planach kurczy się i zwija ustępując miejsca sprawiedliwości dziejowej. Urodzeni i wychowani Polacy w atmosferze trzech różnych zaborów mają napowrót tworzyć jeden, wielki i silny organizm państwowy, zdolny do trwałego dalszego rozwoju.

W chwilach urzeczywistnienia się takiego cudu nie czas na refleksje, radość bowiem i entuzjazm opanowuje serca i dusze jednoczące się w bratnim uścisku. Mimo to nie od rzeczy jest rozglądać się i zapytać, z czym naród nasz rozpocznie ten nowy, wyzwolony, samodzielny byt. Idzie tu o to, czy jesteśmy jako całość w posiadaniu tych czynników, które są nieodzowne do stworzenia samodzielnego życia narodowego. Wolność sama na niewiele mogłaby nam się przydać, gdybyśmy byli pozbawieni innych danych, które decydują o pomyślnym rozkwicie dobrobytu tak materialnego jak też moralnego. W tym kierunku najważniejszymi czynnikami są skarby przyrody, praca i kapitał.

Bogactwa przyrody wszystkich trzech części Polski są rozliczne i niezmiernie. Posiadamy ogromne szmaty roli bardzo urodzajnej, dużo pastwisk i wiele lasów, olbrzymią sieć rzek, oprócz tego bogactwo pól rolnych tak wielkie, że nie ustępuje nasza Polska pod tym względem innym krajom, obecnie daleko wyżej posuniętym w rozwoju.

Nafta, sól, węgiel, żelazo, ołów, znajdują się u nas w wielkiej ilości, jak wogóle od przyrody kraj nasz jest uposażony bardzo dobrze. Idzie teraz o pracę. W tym względzie nie pochlebiając sobie zbyt, możemy być zadowoleni. Ciężkie warunki życia przyzwyczyli nasz lud do wytrwałości i pilności w pracy. Znane są jego przymioty nie tylko w kraju, ale i zagranicą, dokąd masowo podążał za zarobkiem. Te cenne przymioty niewątpliwie zużyje on w wolnej Polsce dla własnego dobra czy to na roli, w przemyśle czy handlu. A kapitał?

Z tem jest nieco gorzej. Wykorzystywani przez trzy zaborcze rządy, które wszelkimi środkami tamowały nasz gospodarczy rozkwit, nie mieliśmy możności nagromadzić odpowiednich zasobów pieniężnych, potrzebnych do zakładania i prowadzenia wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji handlowych. Wielki nasz przemysł czy to w okręgu Borysławskim, czy w Łodzi, Częstochowie, czy Sosnowcu pracuje przeważnie kapitałami zagranicznymi. Ten fakt atoli nie powinien nas smucić. Skarby ziemi i praca bowiem, to najgłówniejsze czynniki, jak to wykazała wojna obecna, ujawniając całą bezwartość pieniądza przy braku produktów rolnych i wogóle towarów. Zresztą i kapitały się u nas znajdują przy dobrej woli i dobrej organizacji.

Pomyślny rozwój przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji handlowych przed wojną, jak też powołanych do życia w czasie wojny—doświadczenia zyskane w ciągu szybkiego rozwoju działalności naszej instytucji Woj. Centr. handl. w tym kierunku nam

mówią wiele—daje rękojmię, iż przy wolności politycznej Polska także na polu gospodarczym potrafi uniezależnić się od obcych. U wrót nowego życia stajemy przeto nie z trwogą i lękiem, lecz z silną wiarą w nasz zbiorowy wysiłek, naszą energią ducha przedsięwziętego, w naszą pracę, i wogóle w naszą dobrą przyszłość.

Przerażające cyfry.

(l. w. b.) Jak fatalnie wpłynęły wypadki wojenne na całokształt stosunków gospodarczych, rolniczych w szczególności wiadomo powszechnie, brak jednak dotąd szczegółowych cyfr statystycznych osłaniał tajemnicą zjawisko, wyczuwane skądinąd dotkliwie przez całe społeczeństwo. Jeśli Galicya zachodnia do pewnego stopnia dźwignęła się ze stanu, w jaki wtrąciła jej organizm gospodarczy wojna, o tyle Galicya wschodnia do dziś dnia wykazuje stan zaniedbania, graniczący z zupełną ruiną kwitnącej tam niegdyś gospodarki rolnej, będącej spichlerzem kraju i państwa.

Oto cyfry roli ziemi nieuprawnej w najważniejszych powiatach wschodniej Galicyi, zebrane przez c. k. Tow. gospodarskie we Lwowie.

Powiat polityczny	Obszar uprawiony w hektarach			
	Ogółem roli	w r. 1914 upr.	w r. 1914 nieupr.	w r. 1918 upr. nieupr.
1. Bohorodczany	22.118	20.768	1.350	7.295 14.823
2. Borszczów	71.988	71.168	820	29.890 42.098
3. Brody	44.706	41.106	3.600	13.976 30.730
4. Brzeżany	75.047	72.977	2.070	18.097 56.950
5. Buczac	73.927	70.467	3.460	24.992 48.935
6. Czortków	51.473	51.013	460	18.085 33.488
7. Horodenka	70.071	68.301	1.770	20.584 49.487
8. Husiatyn	65.976	63.996	1.980	22.322 43.654
9. Kołomyja	46.827	45.837	990	18.053 28.774
10. Kosów	9.430	8.340	1.140	2.962 6.518
11. Peczenizyn	6.119	5.339	580	1.865 4.254
12. Podhajce	72.103	69.338	2.220	21.204 50.899
13. Skalał	70.473	69.118	1.360	24.169 46.309
14. Śniatyn	42.959	41.399	1.560	14.105 28.854
15. Stanisławów	42.952	40.492	2.160	13.257 29.695
16. Tarnopol	91.286	86.426	4.860	30.198 61.038
17. Tlumacz	52.822	50.542	2.280	17.985 34.837
18. Trembowla	52.656	51.346	1.310	18.339 33.817
19. Zaleszczyki	52.175	50.405	1.770	18.015 34.160
20. Zbaraż	60.181	55.671	4.510	19.484 40.697
21. Zborów	62.991	58.541	4.350	20.226 42.765
22. Złoczów	55.895	54.405	1.490	19.050 36.845

W porównaniu więc z początkiem wojny z r. 1914 różnice w nieuprawionej przestrzeni są uderzające. Niektóre powiaty są w olbrzymiej części nieuprawne. W objazdach wschodniej Galicyi można ten fakt stwierdzonych powyżej statystycznie ustalić ponad wszelką wątpliwość, grunta zwłaszcza dworskie leżą masowo odłogiem, i niema żadnej nadziei, by najbliższa przyszłość przyniosła zmianę na lepsze. Ubytek była jest również, jak zresztą przedtem już wykazała statystyka Wydziału krajowego — bardzo znaczny. Wedle dat Gal. Zakładu obrotu bydłem przedstawia się stan obecny byłaby w porównaniu ze stanem w początkach wojny jak następuje:

Powiat polityczny	Konie		Bydło rogacie		Trzoda chlewna	
	1914 r.	1918 r.	1914 r.	1918 r.	1914 r.	1918 r.
1. Brody	1298	84	3776	50	1207	16
2. Brzeżany	2774	382	5013	219	1601	15
3. Buczac	—	—	—	—	—	—
4. Czortków	—	—	—	—	—	—
5. Horodenka	2665	521	5603	241	1266	198
6. Husiatyn	4021	751	6880	422	2784	385
7. Kołomyja	1947	355	3932	200	1233	144
8. Podhajce	3223	263	4918	192	1945	19
9. Skalał	—	—	—	—	—	—
10. Śniatyn	1122	220	3321	147	1019	69
11. Stanisławów	1860	382	3099	265	1001	31
12. Tarnopol	4408	344	6142	152	2397	22
13. Tlumacz	2123	258	4972	119	1535	27
14. Trembowla	2757	129	4116	38	1247	22
15. Zaleszczyki	—	—	—	—	—	—
16. Zbaraż	2225	167	2923	80	1500	45
17. Zborów	—	—	—	—	—	—
18. Złoczów	2350	367	4523	317	1934	127

Ubytek więc w zakresie najważniejszych gałęzi hodowli jest katastrofalny, zacięży on niewątpliwie bardzo dotkliwie na przyszłości byłaby krajowego.

Tych parę dat wystarczy, by dać obraz zaprawde niezmiernie smutny naszych stosunków rolniczych w dwu najważniejszych gałęziach: uprawie roli i gałęzi hodowlanej. Jeśli w tych obu dziedzinach nie nastąpi bezzwłoczna i wydatna pomoc rządu w postaci udzielenia pługów parowych i motorowych, oraz innych narzędzi rolniczych, udzielenia zboża na zasiew, dostarczenia sił roboczych i t. d. i t. d. staniemy wobec całej grozy unieruchomienia warstwu rolnego we wschodniej Galicyi, co wobec ka-

tastrofalnych stosunków aprowizacji jest równie nie-dopuszczalne, jak w skutkach nieobliczalne.

Organizacja demobilizacji rzeczowej.

Doniosłe dla kraju zagadnienie, jak ma być przeprowadzona demobilizacja rzeczowa frontu wschodniego, jest przedmiotem dyskusji i opracowuje się projekty organizacji specjalnych władz, mających przeprowadzić rozdział materiałów wojennych. Wedle dotychczasowego stanu sprawy z ramienia wojskowości o tem, jakie materiały wojenne, w jakiej ilości i kiedy mają być oddane do użytku cywilnego, decydować ma „Urząd zużytkowania materiałów wojennych” (Kriegsmaterial-Verwertungsamt) w Ministerstwie wojny. Organem państwowym jest „Wspólna komisja rozdziałcza” (Gemeinsamer-Verteilungsausschuss), która rozdzieli w drodze ugody wzgl. konferencji oddane przez wojskowość materiały między Austrię a Węgry i Bośnię i Hercegowinę, opierając się ostatecznie na stosunku kwotowym. Dalszy podział już w ramach Austrii przeprowadzi „Urząd główny demobilizacji rzeczowej” (Hauptamt für die Sachdemobilisation), w którym reprezentowane są wszystkie ministerstwa resortowe i ministerstwo Galicyi. Wedle projektów dotąd wypracowanych, rozdział w całym państwie ma odbyć się przedewszystkiem wedle grup zapotrzebowania państwowego, krajowego, instytucji użyteczności publicznej, a reszta dopiero jest przeznaczona dla zapotrzebowania ogólnego. O rozdziale materiałów i urzędach wojskowych w Galicyi powinien analogicznie do organizacji w Austrii decydować „Galicyjski Wydział rozdziałczy”, a przeprowadzić ten rozdział mają specjalne organizacje.

W dotychczasowych projektach za zasadę rozdziału przyjęto całe państwo, a więc wszystkie kraje, z czego wynika, że mają one być traktowane na równi. Ta pozornie słuszna zasada jest ze stanowiska Galicyi nie do przyjęcia, gdyż krzywdzi nasz kraj w najwyższym stopniu. Byłaby ona sprawiedliwą tylko w tym wypadku, gdyby wszystkie kraje na równi ucierpiały wskutek wojny. Tak jednak nie jest: najbardziej ucierpiała, najbardziej jest zniszczona Galicya. Gdy inne kraje, których przemyśl został niezniszczony, zarabiali na dostawach wojskowych, bogaciły się, Galicya ponosiła tylko straty i szkody. Działania wojenne oszczędziły ledwie drobną, zachodnią część kraju, aż pod Kraków bowiem doszła inwazyja nieprzyjacielska, a ciągle marsze i odwroty, długotrwałe walki pozycyjne, niustające rekwizycje, cofnęły Galicyę w rozwoju ekonomicznym na dziesiątki lat.

Materiały wojenne frontu wschodniego, nagromadzone zresztą głównie z rekwizycji w Galicyi, powinny pozostać w kraju i służyć do jego odbudowy i wynagrodzenia szkód wojennych. Podobnie na użytek kraju powinny być oddane wszystkie przez wojskowość urządzone tartaki, kamieniołomy, warsztaty i t. p., które wogóle nie powinny wchodzić do podziału.

W organizacji wewnętrznej krajowej winien być dla tem energiczniejszej odbudowy interesów kraju, oraz ułatwienia technicznej strony demobilizacji przeprowadzony postulat jedności organizacji, co stać się może łatwiej, że istnieje już stworzona przez Centralę odbudowy kraju i Wydział krajowy przy pomocy krajowych organizacji finansowych i rolniczych, między innymi Wojennej Centrali Handlowej — instytucja pod nazwą „Demobil”, która reprezentuje i sferę zapotrzebowania państwa (odbudowa kraju) i kraju i różnych grup gospodarczych. Jednolita organizacja zakupu i odbioru materiałów wojennych umożliwi nabywanie po niższych cenach, ułatwia wojskowości przekazywanie i sfinansowanie materiałów i urządzeń, czyni łatwą i sprawniejszą rozbudowę obiektów wojskowych, może bowiem zorganizować specjalne latające oddziały robotnicze, dające się użyć tam, gdzie chwilowo są potrzebne, ułatwia ponadto czynnikom krajowym sprawiedliwy rozdział nabytych materiałów między poszczególne grupy gospodarcze i powiaty, zależnie od ich zniszczenia przez wojnę.

Krajowa ta organizacja działa sprawnie, dowodem tego rozdział między okoliczne powiaty materiału z wielkiego obiektu Trościaniec—Olejów, nabytego od wojskowych władz niemieckich. Powiat n. p. zborowski jeden z najbardziej zniszczonych, otrzymał z górą 5000 metrów kubicznych buduleca. Statut „Demobilu” wyklucza zyski nad 5% a osoby, stojące na czele rady nadzorczej i dyrekcyi dają gwarancję, że będzie to rzeczywiście instytucja dobra publicznego.

W ten więc sposób należy całą akcję demobiliza-

cyjną ujednostajnić i oprzeć na zasadach sprawiedliwie traktujących interesy naszego kraju.

Pierwszy zjazd polskich kupców w Warszawie.

Oryginalne sprawozdanie naszego korespondenta w Warszawie.

W dniach 15. i 16. września odbył się w Warszawie pierwszy zjazd kupców polskich, zorganizowany przez Stow. kupców polskich w Warszawie. Obecni byli przedstawiciele handlu polskiego ze wszystkich większych i mniejszych miast Królestwa, przedstawiciele przemysłu, rolnictwa, rzemiosł i władz polskich. W zjeździe brał również udział delegat Rady ekonomiczno-przemysłowej w Rosyi, której zadaniem jest reprezentacja i obrona interesów Polski w Rosyi. Na zjazd mieli zjawić się delegaci z Krakowa, lecz z przyczyn od siebie niezależnych przybyć do Warszawy nie mogli. Pierwszy wygłosił referat p. Bogusław Herse, prezes Stow. kupców polskich i właściciel znanego w Warszawie magazynu mód. Mówił o konieczności roztoczenia opieki nad handlem przez państwo, o współdziałaniu władz polskich przy zrealizowaniu zamierzeń kupiectwa, mających na celu rozwój handlu, dalej mówił o potrzebie utrzymania przez pracodawców dobrych stosunków z pracownikami i zakończył swe przemówienie wnioskiem następującym:

Uczestnicy I. Zjazdu Stowarzyszenia Kupców Polskich ufają, że w pierwszym polskim Ministerstwie Przemysłu i Handlu handel polski znajdzie obrońcę zagrożonego bytu i rzecznika swych uzasadnionych praw.

Postawieni w warunkach, dających możność pracy, choćby najtwardszej, kupy polscy spełnią wobec wolnego państwa własnego zadanie swe sumiennie i z oddaniem.

Z kolei pp. Jędrzejowski i Mazurkiewicz przedstawili projekt utworzenia Banku Kupiectwa Polskiego i umotywowali potrzebę założenia takiego Banku. Prelegenci twierdzili, iż istniejące już banki przeważnie obsługują przemysł i rolnictwo, celem zaś unarodowienia handlu krajowego należy stworzyć instytucję, która dostarczałaby kredytu wyłącznie na potrzeby handlu. Wywodom tym sprzeciwił się dyr. Karpiński, utrzymując, iż projektowany Bank winien uwzględnić również interesy przemysłu, rolnictwa i rzemiosł. Ostatecznie przyjęto wniosek następujący:

Ze względu na obecny stan finansowy kupiectwa i z uwagi na konieczność przyjęcia z pomocą nowopowstającym ogniskom handlu, wobec braku instytucji kredytowej, która uwzględniłaby wyłącznie potrzeby handlu. Zjazd Stowarzyszenia Kupców Polskich uchwala zorganizować Bank Kupiectwa Polskiego.

Zakres czynności nowego Banku jest szeroki. Między innymi statut (punkt 3) przewiduje: a) udzielanie pożyczek terminowych lub w postaci rachunku bieżącego na zastaw papierów procentowych oraz na konosamenty, świadectwa składów towarowych i elewatorów, kwity kantorów transportowych, kwity dróg żelaznych i wodnych, jakoteż na zastaw samych towarów, nie podlegających łatwemu zepsuciu, najwyżej w stosunku $\frac{2}{3}$ wartości z tem zastrzeżeniem, aby towary te były ubezpieczone na sumę przynajmniej o 10% wyższą od pożyczki i na czas przynajmniej o jeden miesiąc dłuższy od terminu zastawu, przy czem police mają być przechowywane w banku; b) udzielanie pożyczek na weksle z jednym podpisem, z terminem płatności nie dłuższym nad trzy miesiące, zabezpieczone należnościami ksiązkowemi wystawcy od osób trzecich; c) dyskonto i redyskonto weksli krajowych i zagranicznych, tudzież wszelkich innych zobowiązań, wynikających z obrotu handlowego z terminem płatności nie dłuższym nad sześć miesięcy; d) odbiór należności wekslowych i innych z polecenia osób trzecich; e) sprzedaż towarów z polecenia kupców i na ich rachunek (komis); f) kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich lub własny papierów procentowych, hipotecznych i komunalnych oraz akcyi i obligacyi handlowo-przemysłowych; g) wydawanie przekazów i akredytyw na wszystkie miejscowości, w których znajdują się korespondenci banku; h) przyjmowanie na oprocentowanie wkładów zarówno terminowych, jak bezterminowych oraz otwieranie rachunków czekowych; i) przyjmowanie na przechowanie papierów procentowych i innych wartości; j) zastawianie w innych instytucjach kredytowych papierów procentowych, zarówno własnych, jakoteż przyjętych przez bank w zastaw od osób trzecich za zgodą tych ostatnich i na sumę nie wyższą od udzielonej na te papiery pożyczki; k) otwieranie sposobem komisowym zapisów na pożyczki państwowe, kolejarne i komunalne, oraz na akcyje i obligacje handlowo-przemysłowe; l) pośredniczenie przy realizacji należności od skarbu lub instytucji i osób trzecich prywatnych, zarówno w kraju jak i za granicą; m) przeprowadzanie likwidacyi przedsiębiorstw handlowych; n) udzielanie gwarancji i kaucyi bankowych w celu otrzymywania przedstawicielstw handlowych i przemysłowych.

Kapitał zakładowy banku ustanawia się w sumie pięciu milionów marek, złożonej z 10.000 akcyi imien-

nych po 500 marek każda. Wszystkie akcyje rozbiegają założyciele i zaproszeni przez nich akcyonaryusze.

Rada składa się z 15 członków i 5 kandydatów, wybieranych z liczby tych, co posiadają najmniej 20 keyi.

Na zjeździe wygłosił dwa referaty mec. K. Olszowski, z których pierwszy był poświęcony stratom wojennym, jakie poniosły różne dziedziny życia społecznego, drugi zaś miał za temat kwestyę odzyskania należności przedwojennych w Rosyi.

Twierdził p. Olszowski, iż według danych, dotychczas zebranych, straty wojenne wynoszą: w dziedzinie własności rolnej 374 miliony rubli w złocie; liczba ta nie obejmuje strat w lasach państwowych, w lasach prywatnych oraz strat z tytułu administracji przymusowej, zarządzanej co do 663 obiektów majątkowych w dziedzinie własności miejskiej, handlu i rzemiosł 78 milionów rubli w złocie, w dziedzinie przemysłu przekroczą niewątpliwie pół miliarda rubli w złocie.

Oczekiwać należy, mówił p. Olszowski, że w dziedzinie ideowej jednym z wyników wojny obecnej będzie bezwzględne uszanowanie umów międzynarodowych i że wskutek tego postanowienia konwencji haskiej w całej rozległości będą wykonane. Na mocy traktatu brzeskiego z dnia 3-go marca b. r. Królestwo Polskie zwolniono od udziału w długi państwowym rosyjskim. Niemniej jednak należy się liczyć z ewentualnością, że wypadnie nam wziąć udział w pokryciu części długu państwowego Rosyi. Zachodzą przytem dwa zasadnicze pytania. Według jakiego klucza część ta ma być obliczona, czy według proporecyi ludności, czy według proporecyi dochodów państwowych, osiągniętych z Królestwa Polskiego w stosunku do Cesarstwa? Poza tem pytanie drugie: w jakiej dacie obliczać należy tutaj dług rosyjski, czy w dniu 1-ym stycznia 1914 r., czy w lipcu 1915 r., t. j. w dacie obliczać należy tutaj dług rosyjski, czy w dniu niepodległości Polski, czy w dacie 3-go marca 1918 r., t. j. w dacie ratyfikacyi traktatu? Pytania powyższe są nieskończenie ważne. W każdym razie stwierdzić należy jako fakt, że straty wojenne, wyrządzone nam przez wojsko rosyjskie, ulegną potrąceniu z owej części długu państwowego, jaka na kraj nasz przypadnie, poczem straty te będą bezpośrednio indemnizowane przez skarb Królestwa na rzecz poszkodowanych.

W drugim referacie mówił prelegent o potrzebie powołania do życia Związku obrony wierzycielności polskich, którego celem będzie: 1) obrona wszelkich wierzycielności handlowych i cywilnych, przypadających naszym wierzycielom od dłużników rosyjskich i osłonięcie pojedynczego człowieka od konieczności działania w tej dziedzinie na własną rękę; 2) pomoc przy realizacji należności; 3) udzielanie porad prawnych i informacyi; 4) zastępstwo w sądach, konkursach wobec władz; 5) inkasowanie należności dobrowolnie wpłacanych; 6) współdziałanie z rządem polskim w dziedzinie obrony wierzycielności przy zawieraniu traktatów politycznych i handlowych.

W sprawie tej zapadła uchwała tej treści:

Zważywszy, że należyta obrona wierzycielności cywilnych i handlowych, przypadających obywatelom państwa polskiego, tylko w drodze akcyi ogólnokrajowej z powodzeniem przeprowadzona być może;

że należy osłonić pojedynczego człowieka od konieczności działania na własną rękę;

że dla nadania akcyi należytej powagi, winna być ona ujęta w ręce przez najpoważniejsze nasze organizacje społeczne w dziedzinie przemysłu i handlu —

z tych względów Zjazd Stowarzyszenia kupców polskich uchwala powołać do życia Związek obrony wierzycielności polskich.

O „Likwidacyi zobowiązań przedwojennych na drodze organizacyjnej referował dr. Henryk Straszburger, proponując zjazdowi uchwalenie wniosku następującego:

„Wobec konieczności zlikwidowania nieuregulowanych dotychczas zobowiązań kupieckich przedwojennych, zjazd Stow. kupców polskich wyraża życzenie, aby wszelkie wynikające z powyższego tytułu sprawy były załatwiane na drodze polubownej, uwzględniającej należyte położenie płatnicze dłużnika i wierzyciela. Zjazd zaleca jako organizację najbardziej wskazaną do załatwienia tego rodzaju sporów komisję pojednawczo-informacyjną, utworzoną przy Stow. kupców polskich przy udziale centralnego Tow. rolniczej, Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego, Tow. przemysłowców budowlanych, Stow. rzemieślników chrześcian, Urzędu starszych Zgromadzenia kupców st. m. Warszawy i warszawskiego Komitetu giełdowego, której zadaniem jest likwidacja zobowiązań przedwojennych na drodze polubownej. Jednocześnie zjazd wyraża życzenie, aby tego rodzaju instytucje pojednawcze powstały w większych ośrodkach handlu na prowincyi przy współdziałaniu organizacyi miejscowych społecznych i zawodowych“.

W dalszym ciągu mec. Stefan Choromański mówił na temat: „Podatków i sytuacji kupiectwa“ i wystąpił z wnioskiem tej treści:

„Zważywszy, że przedwojenne ustawy skarbowe, nie odzwierciedlając w sobie współczesnych prądów społecznych, nie mają siły do dalszego trwania w epoce wojennej, zjazd Stow. kupców polskich uznaje konieczność reform w dziedzinie skarbowości pań-

stwowej i komunalnej. Zjazd daje wyraz przekonaniu, że nasze prawodawstwo skarbowe będzie oparte na społecznie uzasadnionych podstawach i ożywione duchem dbałości o dobrobyt kraju oraz intencją słusznych ustępstw na rzecz interesów demokratycznych. Zjazd oświadcza się za wprowadzeniem państwowego podatku dochodowego i potępia wszelką myśl oparcia finansów państwa na monopolu wódczanym. Zjazd oświadcza się przeciwko fiskalnemu monopolom handlowym, zarówno państwowym jak komunalnym, uznając je za społecznie i ekonomicznie zgubne, oraz stwierdza, że idea monopolów handlowych jest negacyą znaczenia handlu, jako czynnika dobrobytu narodowego“.

Bardzo aktualną sprawę poruszył w swym referacie p. Jerzy Loth, mówiąc o izbach handlowych. Kwestyi tej poświęcimy wkrótce specjalny artykuł, a chwilowo powtarzamy tylko wniosek prelegenta.

„Uznając w zasadzie potrzebę utworzenia w Polsce izb handlowo-przemysłowych, Zjazd Stowarzyszenia Kupców Polskich uchwala, że decyzya w sprawie ustawy dla izb winna być odroczonej do czasu powołania Sejmu, gdyż obecna pora ku temu jest nieodpowiednią“.

O „Kasie pomocy dla kupców członków Stow. Kupców Polskich“ mówił p. St. Mitraszewski i zaproponował Zjazdowi, ażeby Rada Stowarzyszenia wyłoniła Komisję, składającą się z 7 osób z udziałem przedstawicieli Oddziałów prowincjonalnych dla opracowania wskazań co do dalszej działalności Kasy, potrzebnych zmian w regulaminie i jego uzupełnieniu, dotyczących Oddziałów prowincjonalnych Kasy, jakoteż określający wzajemny stosunek tych Oddziałów do Kasy.

Najgorętsze oklaski zbierał dyr. Tow. Przemysłowców Król. Polskiego, p. Andrzej Wierzbicki, który mówił na temat „stosunku kupiectwa polskiego do przemysłu krajowego“.

Prelegent kładł nacisk na konieczność opanowania handlu w kraju przez elementy polskie, twierdząc, iż dobrze zorganizowany i świetnie rozwijający się handel może stać się ostoją silnego państwa. Mówiąc o stosunku przemysłu do handlu, dyr. Wierzbicki twierdził, iż ządaniem kupiectwa jest udzielanie przemysłowi wskazówek co do potrzeb ludności, przemysł zaś będzie musiał rozwijać się w kierunku, wytkniętym przez handel. Prelegent podniósł potrzebę stworzenia prawodawstwa ochronnego i kontroli zakupów w fabrykach i przemówienie swe, które kilkakrotnie było przerywane niemilkącymi oklaskami, zakończył wnioskiem następującym:

Uznając, że najważniejszym żądaniem handlu jest współdziałanie wytwórczości narodowej, która w Polsce wskutek wojny poniosła nieobliczalne straty, — Zjazd Stowarzyszenia Kupców Polskich wzywa ogół kupiectwa polskiego do konsekwentnego popierania wyrobów przemysłu krajowego, przemysłowców zaś do wytrwałego współdziałania rozwojowi kupiectwa polskiego, w szczególności przez zorganizowane zwalczanie przy zakupach na potrzeby przemysłu niesumiennej konkurencyi.

Urzeczywistnienie tych zadań oraz rozwiązanie zagadnień, dotyczących współpracy kupiectwa przy odbudowie przemysłu, Zjazd przekazuje Stowarzyszeniu Kupców Polskich do przeprowadzenia w porozumieniu z Towarzystwem Przemysłowców Królestwa Polskiego.

W związku z referatem dyr. Wierzbickiego wywiązała się ożywiona dyskusya, a między innymi dr. Iłski wystąpił z wnioskiem tej treści:

Wychodząc z założenia, że rekwizytacje towarów muszą być uzasadnione istotną bezpośrednią potrzebą wojenną i w żadnym wypadku nie powinny posiadać charakteru pogwałcenia prawa własności — pierwszy zjazd kupców polskich zwraca się do rządu polskiego z prośbą o zastosowanie środków zabezpieczających polskiemu kupiectwu spokojną pracę i pewność, że posiadane przez niego towary nie będą rekwirowane, a poprzednio zabrane przez władze okupacyjne i niezapłacone, winny uleść zwrotowi“.

Bardzo doniosły i ciekawy referat wygłosił dr. Fr. Doleżał, p. t. „Brak towarów i zadania organizacyjne kupiectwa“, proponując uchwalenie wniosku następującego:

Wobec wzmagającego się braku towarów oraz niewątpliwie ujemnego bilansu płatniczego państwa polskiego w okresie powojennym i wynikającej z tego tytułu konieczności kontroli państwowej nad przywozem i wywozem zagranicznym, Zjazd Stowarzyszenia Kupców Polskich uważa za niezbędne tworzenie już obecnie towarzystw zakupowych przez kupców polskich, przekazując inicjatywę w tej sprawie Sekcyom zawodowym przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich.

Dr. Aleksander Szczepański mówił o „Traktatach handlowych i potrzebach kupiectwa i w treściwym swym referacie przedstawił postulaty kupiectwa polskiego wobec przyszłych traktatów handlowych.

Referent uważał za wskazane przyjęcie rezolucyi tej treści:

Wobec konieczności uwzględnienia przy układach międzynarodowych interesów gospodarczych kraju w ich całokształcie, a więc z włączeniem potrzeb handlu, Zjazd Stowarzyszenia Kupców Polskich podkreśla konieczność udziału w pracach przygotowaw-

czych przedstawiciele zawodowych organizacji kupieckich.

Ostatni mówcy pp. dr. T. Dymowski (Związki rabatowe kupieckie) i dyr. B. Miklaszewski („Szkolnictwo zawodowe kupieckie“), wystąpili z następującymi wnioskami:

Wniosek do referatu p. T. Dymowskiego p. t. „Związki rabatowe kupieckie“:

Wobec oczywistych korzyści, jakie związki rabatowe krajów Zachodniej Europy zapewniają kupcom — detalistom, stworzenie podobnej organizacji na naszym terenie uważać należy za czynnik dodatni dla rozwoju kupiectwa naszego. Dlatego też usiłowania powstałego już Zrzeszenia Polskich Kupców Detalistów, udzielających — kupującym ustępstwa, spotkać się winno z poparciem kupców polskich.

Wniosek do referatu p. B. Miklaszewskiego p. t. „Szkolnictwo zawodowe kupieckie“:

Zważywszy na konieczność spotęgowania wykształcenia zawodowego kupieckiego. Zjazd zwraca się z wezwaniem do ogółu kupiectwa oraz Oddziałów Stowarzyszenia Kupców Polskich i organizacji kupieckich, aby ułatwiając młodzieży odbycie praktyki, roztoczyły swą opiekę nad istniejącymi uczelniami zawodowymi i w odpowiednich warunkach podjęły inicjatywę w kierunku tworzenia szkół handlowych, zwłaszcza typu elementarnego i doszkalającego.

Nadto Zjazd polecił Radzie Stow. Kupców stworzenie organizacji, mającej na celu zwolowanie corocznie na jesieni, lub w miarę potrzeby ogólnokrajowych zjazdów kupieckich, które w Warszawie powinny mieć stałą reprezentację.

Zamykając zjazd, przewodniczący wyraził nadzieję, iż w roku przyszłym zawitają do Warszawy również delegaci z Galicji i Poznańskiego.

L. P. (Warszawa).

Odbudowa Królestwa Polskiego.

Wkrótce ma być wniesiony do Rady Stanu, według oświadczenia p. Marszałka, projekt Ustawy Wojennej Kasy Kredytowej, której zadaniem będzie udzielanie pożyczek na odbudowę zniszczonych wskutek działań wojennych gospodarstw i warsztatów pracy. W związku z tymi zamierzeniami rządu, które niezawodnie będą zyczliwie ocenione przez społeczeństwo polskie, współpracownik „Przeglądu Porannego“ otrzymał od pewnej osoby, stojącej na jednym z wyższych stanowisk rządowych, informacje następujące:

Rząd po dość długich zabiegach uzyskał możliwość utworzenia instytucji pożyczkowej p. n. „Wojennej kasy kredytowej“. Będzie to jednostka finansowo samodzielna, jednak znajdująca się będzie w orbicie wpływu ministerium skarbu, które zamianuje dyrektora i urzędników. Personal będzie zresztą niewielki — 8 do 10 osób, aby nie obciążać budżetu kasy.

Zakres działalności kasy będzie ściśle określony: pożyczki na odbudowę zniszczonych wskutek wojny warsztatów pracy. W pierwszym rządzie stawiamy tutaj folwarki, gospodarstwa włościańskie, nieruchomości w miastach prowincjonalnych, następnie warsztaty rzemieślnicze (przedewszystkiem jednak mające związek z odbudową np. cegielnie). Instytucje handlowe i przemysłowe w małym stopniu będą mogły korzystać z kredytu choćby dlatego, że restytucja ich wobec warunków wojennych jest prawie niemożliwa i wymaga nakładów pieniężnych, którymi Kasa narazie rozporządzać nie będzie.

Pomoc Kasy polegać będzie, jak zaznaczyłem na udzielaniu kredytu. Wysokość jego określa wiarygodne dokumenty, stwierdzające rozmiar strat, poniesionych podczas wojny. Jedyną instytucją, która występować będzie tutaj w charakterze rzeczoznawcy — jest Biuro rejestracji strat wojennych, które w portfelu posiada dane, dotyczących strat conajmniej trzech czwartych kraju.

Wysokość pożyczek uzależniać będzie Kasa od wartości danego obiektu w chwili obecnej plus wartość, jaką ten obiekt nabędzie po dokonaniu restytucji. Oczywiście brane tu będzie pod uwagę przewartościowanie cen, innymi słowy obniżka wartości waluty.

Pożyczki zabezpieczone będą hipotecznie; tam, gdzie hipoteki niema — gwarancja innego rodzaju będzie niezbędna. Dodać muszę, że kredyt udzielany będzie wyłącznie tym, którzy udowodnią, że nie mają innej możliwości radzenia sobie.

Sposób zdobycia funduszy dla Kasy? Władze okupacyjne wstawiły do budżetu Królestwa Polskiego 2.000.000 marek na kapitał zakładowy Kasy. Będzie ona następnie korzystała z 10 milionowego kredytu w Krajowej Kasie pożyczkowej pod zastaw obciążenia Kasy wojennej, zabezpieczonych hipoteką.

Pożyczki wydawane będą na niski procent na przeciąg od 10 do 15 lat.

Podkreślić pragnę — kończył nasz informator — że rząd zdaje sobie dokładnie sprawę, iż skąpe fundusze Kasy są kroplą w morzu wobec ogromu nakładów niezbędnych dla odbudowy zniszczonego kraju. Że będzie dążył do znacznego rozszerzenia operacji finansowych Kasy; że ta skromność zasobów Kasy wpływa między innymi na to, iż w pierwszym

rzędzie pożyczki udzielane będą na uruchomienie włościańskich i drobnych rzemieślniczych warsztatów pracy.

Upadek gospodarczy bolszewickiej Rosji.

Obrzymie przewroty polityczno-gospodarcze, jakie dokonały się już i dokonują w dalszym ciągu obecnie w Rosji, stanowią najdalsze skutki tych zmian, które przyniosła wojna światowa w całym świecie.

Ustrój społeczno-gospodarczy we wszystkich państwach opierał się przed wojną, jak wiadomo, na kapitalizmie i indywidualizmie. Własność prywatna była jego kardynalną podstawą. Dziedzina produkcji i wymiana towarów tworzyła przed wojną osobne państwo, w którym panowała wolność, swoboda ruchu, inicjatywa prywatna tak jednostek jak i towarzystw, państwo, jako władza polityczna nie odgrywała decydującej roli w sprawach interesów. W tym kierunku wojna sprowadziła wielkie zmiany. Indywidualistyczna, kapitalistyczna gospodarka nie dośroga do wymagań obecnej doby, wskutek czego, państwa zawiąlane w wojnę światową, były zmuszone z konieczności zająć się sprawami gospodarczymi w jaknajszerszej mierze. W państwach centralnych wytworzyła się t. zw. przymusowa państwowa gospodarka wojenna. Ten kierunek atoli tak zw. socjalizm państwowy, obliczony jest tylko na czas trwania wojny, poczem stosunki gospodarcze mają powrócić do pierwotnych form. W Rosji rzecz ma się inaczej. Tam bolszewizm ze swymi rewolucyjnymi zasadami, godzi w podstawę całego ustroju kapitalistycznego, opartego na indywidualizmie, usiłując go przeistoczyć w ustrój komunistyczny. Klasy posiadające t. zw. burżuazja, mają zniknąć zupełnie z powierzchni ziemi i ustąpić miejsca zrównanym pod względem prawnopolitycznym masom obywateli, rekrutujących się przeważnie ze sfer robotniczych.

Własność prywatna w dziedzinie rolnictwa, przemysłu i handlu znosi się, a w jej miejsce przychodzi własność społeczna. Celem obecnych władców Rosji jest uspołecznienie gospodarstwa i zamiana roli państwa do roli zarządcy produkcji. Tak zw. sowiety są zdaniem tych władców temi komórkami organizmu społecznego nowej Rosji. Czy Rosja dojdzie do ideału, głoszonego przez apostołów bolszewickich przy skrzyżowaniu szubienic, działań bomb i sztyletów, oraz katorg, jak za dawnych carskich rządów, narazie odpowiedzieć trudno?

Faktem tylko jest, że obraz spustoszeń na polu gospodarczo-społecznym obecnej Rosji jest okropny. Banki, magazyny, domy handlowo-komisowe, są zamknięte. Największe firmy zlikwidowały swoje przedsiębiorstwa i rozpuściły personal. Giełda w Moskwie, jak piszą korespondenci do pism zagranicznych, wraz z zamkniętymi kantorami, oknami i ścianami pozabijanymi deskami i pustymi ulicami, działa melancholijnie. Właściciele fabryk i kupcy stoją pod podwójną kontrolą, t. zw. nadzwyczajnej komisji bolszewickiej do zwalczania spekulacji, sabotażu i kontr-rewolucji i wydziałów robotniczych. Inżynierowie i dyrektorzy fabryk, którzy nie chcą pozostać na swych stanowiskach, idą do wiezień. Wielu z nich pociękało na Ukrainę i zagranicę. Na skutek tego liczne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe pozostały bez właścicieli i przeszły z rozporządzenia sowietów na własność społeczną. Temi przedsiębiorstwami kierują obecnie rady robotnicze i organizacje robotnicze.

Rząd bolszewicki podjął się zcentralizowania całego przemysłu i handlu wedle branży. Centralizacja została dotąd przeprowadzona tylko w przemyśle cukrowym, tytoniowym i papierniczym. W dziedzinie handlu powstały centrale wełny, papieru, tytoniu, wyrobów tekstylnych itd. Centrale działają jako biura rachunkowe i dają zamówienia przedsiębiorstwom przemysłowym. Ten kierunek zcentralizowania całego życia gospodarczego napotyka oczywiście na obrzymie trudności, w przeważnej części nie do pokonania. Wiele firm pozostało też w prywatnym posiadaniu, atoli stoją bezczynnie, albo też pracują w ograniczonej mierze, a mimo to muszą utrzymywać z funduszy zapasowych całe rzesze robotników. Taki stan rzeczy jest ruiną dla tych przedsiębiorstw, których właściciele wobec tego z upragnieniem oczekują upadku bolszewizmu. Poza to produkcja Rosji bolszewickiej cierpi obecnie na ogromny brak surowca, a to na skutek odcięcia dowozu z dalszych części dawnego imperium rosyjskiego, zwłaszcza Ukrainy.

Handel zagraniczny rosyjski prawie nie istnieje. Trudności w tym kierunku są nie do pokonania. Państwa neutralne, tak samo mocarstwa centralne, zwłaszcza Niemcy mogły już oddawna zacząć wymianę towarów, gdyby nie nowe urządzenia społeczne w Rosji. Wymiana towarów z Rosją musi się oprzeć na całkiem nowych podstawach, muszą być zawarte nowe układy handlowe i to między państwami, w których panuje dotąd gospodarka kapitalistyczna a państwem dającym za pomocą wszelkich ostatecznych środków, jak terroru do komunizmu. Obecny handel z Rosją odbywa się przeważnie drogą nielegalną przy pomocy szmuglerów. Trudności powstają też z tego powodu, że pieniądź nie odgrywa tu żadnej roli, idzie bowiem o wymianę towarów. Na skutek

tych niezliczonych trudności, istniejący komisarz handlowy w Moskwie nie zdołał do tej pory w zakresie zagranicznego handlu przeprowadzić żadnych większych transakcji.

Jak widzimy, obraz życia gospodarczego bolszewickiej Rosji jest straszny. W obecnym stadium dzieła terroru wydało tam, jako owoce tylko ruiny i zgłiszcza. Przemysł i handel w Rosji, rządzonej przez sowiety zamarł i czeka z utęsknieniem wyzwolenia z pęt i kajdan, narzuconych przez obecnych uzurpatorów.

D-ski

Dział aprowizacyjny i rolniczy

O zwiększenie produkcji rolnej.

W załatwieniu programu przedłożonego przez ministra rolnictwa hr. Silva Tarouca, Izbie poselskiej w celu zwiększenia produkcji rolnej, wydało Ministerstwo rolnictwa dwa projekty ustawy, jeden w sprawie popierania kultury krajowej, drugi w sprawie państwowej ustawy wodnej. Idzie nie tylko o stworzenie prawnych podstaw do przeprowadzenia w pierwszym rządzie melioracji w ściślejszym znaczeniu, następnie o regulację rzek, kulturę pól, popieranie gospodarstw pastwowych, ale także o finansowe poparcie krajowej produkcji celem zaopatrzenia ludności w środki żywności i paszę.

Ponieważ zaszła potrzeba stworzenia nowych, jednolitych prawnych norm w sprawach wodnych, wygotowało Ministerstwo rolnictwa także w tym kierunku projekt, mający na celu uwzględnienie interesów krajów koronnych, przy jak najdalej idącym współdziałaniu autonomicznych władz krajowych.

Cena cukru w przyszłej kampanii.

W oddziale VI. Centr. komisji dla badania cen cukru na przyszłą kampanię odbyły się dalsze narady. Uchwalono za opodatkowanie cukier podwyższyc cenę od 80 hal. do 1 K. Podwyżkę tę uznano jednak ze względu na koszty produkcji za niewystarczającą. Wedle statutu komisji dla badania cen przewodniczący ma wydać jeszcze opinię, poczem Urząd dla wyżywienia ludności wyznaczy ostateczną cenę.

Trudności przy zaopatrzeniu w węgiel przemysłu cukrowego.

W kołach przemysłu cukrowego panuje wielkie zaniepokojenie, że z powodu braku węgla wyrób cukru z buraków nie będzie mógł być uskuteczniiony. Pomimo przyrzeczenia Ministerstwa robót, że w większej ilości będą dowieziona węgle w ciągu obecnej kampanii, wątpliwość w kołach cukrowych, czy z powodu trudności transportowych dowóz będzie możliwy i czy przemysł cukrowy podola swoim zobowiązaniom. Nieprzerobienie buraków na cukier oddziaływałoby źle na gospodarstwo rolne.

Celem ostatecznego omówienia tej kwestii zwołało prezydium central cukrowych nadzwyczajne zgromadzenie. Równocześnie zwrócono się do rządu z prośbą o decydujące wyjaśnienia co do wydanych zarządzeń. Jeżeli te wyjaśnienia nie będą zadowalające, zamierzają członkowie central cukrowych złożyć swe mandaty.

Starania na przyszłą kampanię buraków.

W obecnym roku gospodarczym przewidziany jest nadzwyczaj korzystny zbiór buraków, o 70—80% wyższy, niż w roku ubiegłym. Wobec tego przewóz kolejowy obejmie w roku bieżącym przeszło 170.000 wagonów.

Ministerstwo kolejowe czyni starania, by zwiększonym wymaganiom, mimo trudności wynikłych z powodu długiego trwania wojny zadość uczynić. Ministerstwo wydelegowało urzędników fachowych do kierowania obrotem jesiennym, którzy działają w porozumieniu z fabrykami cukru. Koła interesowane sądzą, że przewóz jesiennych produkcji wobec przedsięwziętych starań, nie natrafi na trudności.

Centrala dla przydziału oliwy i tłuszczów.

Wojenno-gospodarcza komisja obradowała pod przewodnictwem członka Izby Panów C. v. Wittek nad centralą dla przydziału oliwy i tłuszczów.

Rada ministerjalna Dr. Steindl przedstawił wewnętrzne urządzenie obu na uwagę zasługujących organizacji, central oliwy i tłuszczów, i wojennego związku przemysłu oliwnego i tłuszczów.

Na podstawie zestawień za rok 1917 można na pewno przyjąć, że zaopatrzenie w tłuszcze będzie możliwe po koniec roku 1919 w ramach dotychczas oznaczonych. Zastępca rządu podaje cyfrowo, jaka ilość oliwy i tłuszczów jest do dyspozycji i zaznacza, że niespełna 10% stanu przedwojennego musi wystarczyć. Podczas gdy w czasie pokoju z tych zapasów wypadło 5 kilogramów na głowę, pozostaje obecnie do dyspozycji włącznie z zapotrzebowaniem wojska około 50 dkg na głowę. Mowca omówił następnie sposób wydobycia oliwy i tłuszczów w kraju i zagranicą. Co do krajowego sposobu wydobycia oliwy i tłuszczów jest wykorzystanie kukurudzy i zboża bardzo

pomyślne. Przy przeciętnem 12% wydobyciu oliwy z nasion kukurudzy udało się w ostatnich 3-ach latach wytworzyć 320 wagonów oliwy. Centrala oliwy i tłuszczów była w możności przez jej odpowiednie oznaczanie cen, dostarczyć konsumom doskonały tłuszcz jadalny po cenie względnie umiarkowanej.

Odnosnie do produkcji mydła musi się uwzględnić, że względu na to, że normalne czyste mydło w czasach pokojowych zawierało przeszło 60% kwasów tłuszczowych, a obecnie konsumentom do dyspozycji postawione mydło wojenne zawiera 30% tłuszczu, to przecież przy obecnym braku tłuszczów należy uważać mydło to za możliwie najlepsze.

Zaopatrzenie konsumentów w jeden kawałek mydła na przeciąg 2-ach miesięcy i 250 gr. proszku mydlanego mogłoby być zapewnione, jednakowoż nie dopisuje wytwór sody i z tego powodu nie można wytworzyć proszku powyższego. Do tego przyczynia się także brak węgla. Konsumentom stawia się do dyspozycji tanie mydło toaletowe, jednakowoż w małych ilościach.

Mowca omawia następnie działalność pojedynczych filii rozdawniczych. Jeśli zaopatrzenie w surowiec a więc sodę i węgiel, uda się przy użyciu wytkniętych przed 3-ma laty dróg, przetrzyma się na tem polu do końca roku 1919, a nawet i dłużej.

Zastanowienie wywozu soli potasowej z Niemiec do Austro-Węgier.

Niemiecki związek producentów soli potasowej rozesłał okólnik do swoich odbiorców w Austro-Węgrzech, opiewający, że dostawa specjalnych wagonów dla transportów soli potasowej do Monarchii została zastanowiona, gdyż zapotrzebowanie wozów dla niecierpiących zwłoki dostaw kraju uniemożliwia. Pozostaje jedynie droga wodna przez Łabę, jednakowoż i tak nie można strassfurckim fabrykom dawać zamówień, gdyż otrzymały one już dyspozycje dla wschodnio-niemieckich gospodarstw rolnych na kilka miesięcy naprzód.

Zbiory na Ukrainie.

(z. c.) Powierzchnia uprawiona na Ukrainie miała wynieść w tym roku, jak donoszą miejscowe czasopisma, 15.938.000 dziesięcin, to jest o 2.5 do 3% mniej, niż w roku 1917. Obliczenia zbiorów przedstawiają się odnośnie do poszczególnych gatunków, jak następuje: żyto ozime 232,038.000 pudów, pszenica ozima 112,872.000 pudów, jęczmień 179,548.000 pudów. Nadwyżka zbiorów ukraińskich w roku 1918 ma wynieść, według obliczeń 182,787.000 pudów, z czego nadwyżka żyta 55,573.000 pudów. Natomiast panuje w całej Ukrainie brak owsa, który ma się zastąpić jęczmieniem. Również brak grochu mają zastąpić inne owoce strączkowe.

Z GALICYJSKIEJ SPÓŁKI ZBYTU BYDŁA I TRZODY CHLEWNEJ „PECUS“ WE LWOWIE

Z OBROTU BYDŁEM.

Chów owiec w krajach Europy.

Henryk Potworowski

Lwów.

Nietylko jednak w górskich okolicach Galicyi wyrabia się z mleka owczego sery. Produkują i inne okolice i kraje z mleka sery najrozmaitsze, które naturalnie znacznie wyższe ceny jak nasza bryndza osiągną. W morawskich mleczarniach osiąga się z 100 kg mleka owczego 20 kg sera — na Węgrzech (owce tak zwane Zaikel i Cigarya) daje 1 owca 40—50 litrów mleka i 8—10 kg sera rocznie. — We Francji znany w całym świecie gatunek sera Roquefort, wyrabia się z mleka owczego. Włosi mają także swoje sery z mleka owczego — z których najbardziej znane są Brinsili i Bruccio. Rumunia ma swój ser pod nazwą „Cascaval“ znany. — Wspominam o tym produkcie z chowu owiec osiąganym nieco obszerniej, ażeby uwagę czynników miarodajnych zwrócić na ten szczegół. — Inicytatywie Towarzystwa gospodarskiego zawiązała Galicya zorganizowanie swego czasu handlu masłem, które przed laty 25 jeszcze miało na rynku światowym jak w Wiedniu, Berlinie i Hamburgu najgorszą markę, a przed wojną osiągało najwyższe ceny. Powstanie spółek mleczarskich, sumienna kontrola tychże i pouczania przez Wydział krajowy wykonane, któremu obiedwie główne krajowe korporacje rolnicze teren do tej dalszej akcyi tak doskonale prowadzonej przygotowały, sprawiły, że masło galicyjskie było i jest tak poszukiwane. — Obecnie wprawdzie cena za bryndzę, jak za wszystko co dotyczy żyładka ludzkiego jest tak wysoką — i znajduje tak łatwo odbiorcę, że wysiłków żadnych na to niepotrzeba, ażeby mieć zysk wysoki.

Z nastaniem stosunków normalnych i bryndza, tak jak inne produkta żywnościowe w cenie spadnie. To też byłoby wskazaniem, ażeby nasze spółkowe mleczarnie zorganizowaniem produkcji bryndzy, handlem tejże, może jej poprawą i użyciem bryndzy, do szlachetniejszych gatunków sera się zajęły. Tutaj jeszcze naznaczą, że mleczność naszych owiec krajowych podnieść można przez krzyżowanie z owcami wscho-

dno-fryzyskimi lub holenderskimi. Krzyżowanie rasy węgierskiej „Raczka“ z owcami wschodnio-fryzyskimi, dało bardzo dobre rezultaty. Waga i mleczność owiec znacznie się podniosła. Czy krzyżowanie owiec mlecznych z trykami ras angielskich nie wpłynie w dalszych generacjach ujemnie na mleczność tychże — i czy pod tym względem robiono próby, nie jest mi znanem. Przypuszczam, opierając się na nauce hodowli w ogóle, że użycie do krzyżowania w tym wypadku tryków ras angielskich, w której przeważa krew hodowli w ogóle, (Leicester albo Cotswold) mniej ujemnie wpłynie na mleczność jak tych ras, w których przeważa krew krótkowłnistych (n. p. Southduw). Owczarnie, w których produkcja mleka będzie na pierwszym planie, będą jednakże tylko w okolicach górskich z odpowiednimi pastwiskami i sporadycznie w innych z lokalnymi specjalnymi warunkami z tą chodową związanych miejscowościach na miejscu. W hodowli owiec, ze względu na niski stan bydła rogatego w interesie ogólnym kraju na pierwszym miejscu powinna stać produkcja mięsa z uwzględnieniem lepszej jakości i większej ilości wełny, jak ją produkują owce krajowe. Mięso baranie średniej jakości powinno zawierać 73% wody, 19% białka i 5,5% tłuszczu. Zawartość wody w porównaniu do mięsa wołowego jest o 10% wyższą, to jest też przyczyną, że mięso baranie po ugotowaniu traci tak bardzo na objętości. Za to zawartość białka jest ta sama co w mięsie wołowym a tłuszczu jest więcej. Naturalnie stosunek pojedynczych składników do siebie w mięsie, zależy od jakości mięsa. Wedle Salkowskiego zawiera:

	połtuste mięso baranie:	bardzo tłuste mięso baranie:
	zawiera	
Wody	76.68%	41.97%
Białka	20.12%	14.39%
Tłuszczu	2.57%	43.47%
Popiołów	—	0.66%
	średnio tłuste mięso wołowe:	bardzo tłuste mięso wołowe:
	zawiera	
Wody	70.90%	55.01%
Białka	24.21%	20.81%
Tłuszczu	4.11%	23.32%
Popiołów	0.78%	0.86%

Na jakość i dobroć mięsa nie tylko wpływa rasa, wiek i stan wyżywienia (kondycja) w jakiej się owca znajduje, lecz także i pleć. Najlepsze i najsmaczniejsze mięso dają kastraty (w Galicyi i Królestwie tak zwane barany a w Poznańskim skopy i te się też najlepiej i najszybciej wypasają, chociaż jak twierdzą niektórzy, większą zawartość składników pożywnych mają sryki i matki. Waga mięsa waha się między 44—62%, łożu 3.4—9%, skóra z wełną 5.5—7% żywej wagi. — Wedle prób dokonanych przez Weckerlina daje 50 kg żywej wagi podkarmionej owcy 26—27½ kg, dobrze wykarmionej 29—30½ kg, bardzo tłustej 32½ kg mięsa i łożu.

Mentzel podaje następujące cyfry:

	50 kg żywej wagi daje kg:			
	mięsa	łożu	skóry	Ubytek łącznie z wyparowaniem
Przy średnim wyżywieniu	22-24	1-3	-3-4	19-24
w pół tłustym stanie	25-26½	2-4	3-3½	16-20
w tłustym stanie	26-27	3-4½	2½-3½	15-18½
w bardzo tłustym stanie	27-29	3½-5	2½-3½	12½-17
w bardzo tłustym stanie rasy angielskiej	30-32	3½-6	2½-3½	9-14

W dziele swoim o owczarstwie (1916) podaje Heyne próby rozbioru i wagi pojedynczych części zabitych 3 owiec ras mięsnych w wieku 13 miesięcy. Heyne wybrał do tej próby 1 owcę rasy Hampshire wagi żywej 70 kg, 1 owcę rasy Shropshire wagi żywej 68 kg i 1 owcę rasy mięsnej Merynos — wagi żywej 67 kg. Po rozbiorze mięsa na pojedyncze części okazało się, że w przecięciu dała 1 owca bez głowy i nog 36.63 kg mięsa prócz wątroby, która waży około 1 kg. Z tego ważyły: 2 tylne łopatki 11.50—13 kg, cąbry 5.50—6 kg, 2 przednie łopatki 5.40—6 kg, żeberka 7.50—9 kg, szyje 4.50—5 kg. Na wysokość żywej wagi, którą owce w pewnym wieku osiągnąć mogą wpływa nie tylko rasa, (szybko albo późno się rozwijająca), ale w pierwszym rzędzie sposób chodowli i wyżywienie. I tak: dobrze chowane jagnię o ile możności już w brzuchu matki przez intensywnie jej karmienie rychło się rozwijającej angielskiej rasy dochodzi z końcem 1 roku życia do wagi żywej 75—80 kg. Jagnię tego samego wieku rasy późno się rozwijającej n. p. rasy Negretti lub krajowej nie waży więcej jak 20 kg. C. d. n.

Obrót handlowy Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej w miesiącu sierpniu.

W uzupełnieniu ostatniego sprawozdania z dnia 15. września zgłoszono za miesiąc sierpień jeszcze 11 spédów (11), na których zakupiono: 501 sztuk bydła, 110 cieląt, 136 świń. Razem 747 sztuk. Z tych oddano wojskowości 81 sztuk bydła, 21 świń. Razem 102 sztuk. Ludności cywilnej (Lwów, Kraków i Zagłębie) 420 sztuk bydła, 110 cieląt, 115 świń. Razem 645 sztuk, ogółem 747 sztuk.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Związek Spółek producentów bydła i trzody chlewnej „Dobytek“.

W rozwoju handlowej kooperatywy rolniczej w kraju mamy do zanotowania nowy fakt, który korzystnie świadczy o dalszym jej konsolidowaniu się.

Włościańskie Spółki producentów bydła i trzody chlewnej (Stow. zar. z ogr. por.) zorganizowały się w związek producentów bydła i trzody chlewnej „Dobytek“, jako Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą we Lwowie. Kapitał zakładowy „Dobytku“ zadeklarowany dotąd przez Spółki producentów przekroczył już pół miliona koron. Związek pozostaje pod Patronatem Wydziału krajowego, a podstawę finansową znajdzie w Centralnej Kasie krajowej dla Spółek rolniczych.

Zadaniem „Dobytku“ będzie spełniać czynności centrali dla Spółek producentów w dziale organizacyjnym, handlowym i przemysłowym. W obecnych wyjątkowych warunkach wojennych przy obowiązującym monopolu państwowym w obrocie bydłem, podjęcie „Dobytku“ w pierwszym rzędzie akcyę, celem tworzenia spółkowych rzeźni po powiatach dla zaopatrywania większych krajowych ognisk konsumnych, a przede wszystkim zorganizowanych konsumów w mięso po cenach odpowiadających obowiązującemu cenom bydła.

Inicytatorzy „Dobytku“ Dyrektor Biura Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym Dr. Stefczyk i Prezydent sekcji rolniczej C. O. G. Radea dworu Prof. Dr. Nowak, jakoteż Prezes Rady Nadzorczej „Dobytku“ Ekscel. Władysław Długosz, dają dostateczną rękojmię, że „Dobytek“ stanie na wysokości zadania i rozwinie się w potężną organizację krajowej kooperatywy rolniczo-handlowej.

Na dyrektorów „Dobytku“ powołano Dr. Dalkiewicza i Dyr. Jędrzeja Czuchrę. Biura „Dobytku“ mieszczą się przy ulicy Kopernika L. 20.

Legitymacje na zakupno świń hodowlanych.

C. k. Namiestnictwo rozporz. z dnia 15. marca 1918 r. L. 2619/0 mając na celu ułatwienie nabywania materiału hodowlanego, zmieniło brzmienie ustępu 11. rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 18. listopada 1916. L. 8807, między innymi w ten sposób:

handlarzom posiadającym kartę przemysłową na wykonywanie handlu prosiętami i zaopatrzoną stosowną legitymacją, wydaną przez c. k. gal. Zakład obrotu bydłem wolno zakupywać prosięta do chowu w pewnych ściśle oznaczonych powiatach, w których stan świń mniej ucierpiał przez wojnę, celem sprzedaży zakupionych prosiąt hodowcom na targach w wiatach uboższych w świnie.

Ponieważ zaopatrzeni w legitymacje, upoważniające do zakupna prosiąt i odsprzedaży tychże, handlarze w bardzo częstych wypadkach uprawiali pokątne bicie świń hodowlanych a nie odsprzedawali świń hodowcom, przeto c. k. Namiestnictwo widzi się zmuszone rozporządzić co następuje:

1. Wszystkie legitymacje wydane przez Zakład obrotu bydłem na podstawie rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 15. marca 1918 L. 2619/0, a upoważniające pojedynczych handlarzy do zakupna świń hodowlanych celem odsprzedaży, nieoznaczone ilościowo i nieoznaczone datą wygaśnięcia ważności legitymacyi (ważna aż do odwołania) tracą swą moc od 1. października 1918 r.

2. Wszystkie powiatowe komisje skonfiskują u handlarzy owe legitymacje o ileby powyżsi zgłosili się w powiecie celem uskutecznienia zakupna.

3. Wszystkie Powiatowe Komisje będą badały próby hodowców na zakupno kilku świń hodowlanych z całą sumiennością i skrupulatnością i tylko zasługującym na zupełne zaufanie będą opiniowały przychylnie.

W wypadkach gdy cała gmina posyła jednego hodowcę na zakupno większej ilości świń hodowlanych winien tenże zastępca przedłożyć powiatowej Komisji imienny spis hodowców, dla których ma być uskutecznione zakupno, które pośle c. k. gal. Zakładowi potwierdzony przez gminę i c. k. Starostwo. W wypadkach takich rozdział zakupionych świń hodowlanych ma się odbywać pod kontrolą organu powiatowej Komisji.

4. Obszary dworskie pragnące zakupić pewną ilość świń hodowlanych, winny wnosić próby o udzielenie stosownej legitymacyi, zaopiniowanej przez odnośny Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Dla uniknięcia pomyłek z powodu ewentualnego niezrozumienia powyższego rozporządzenia zauważa się, że legitymacje wydane na podstawie rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 19. maja 1918 r. L. 4200/D t. j. te legitymacje, na których jest wymieniona ilość świń mogących być zakupionymi i data wygaśnięcia legitymacyi zatrzymują swą ważność.

Konfiskowane przez poszczególne powiatowe Komisje obrotu bydłem legitymacje wydane na podstawie rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 15. marca 1918 L. 2619/0, a więc te, na których nie ma

oznaczonej ilości świń mających być zakupionymi i nie ma oznaczonego terminu wygaśnięcia legitymacji, należy nadsyłać do c. k. gal. Zakładu obrotu bydłem.

Stan bydła w Austro-Węgrzech.

Obecna gospodarka ministerium wojny w dziedzinie gospodarstwa bydłowego pociągnąć musi za sobą w stosunkowo krótkim czasie, skutki wprost katastrofalne. Obciążenie obecnie tej gałęzi gospodarczej Austrii przewyższa o 118% jej zdolność produkcyjną i przy tem obciążeniu zmniejszać się będzie ilość bydła corocznie o 1,580.000 sztuk. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że ilość bydła Przedlitawii (abstrahuje od Bukowiny Gorycy, Gradyski, i Dalmacyi) wynosiła w r. 1917 okrągło 6,757.000 sztuk, zrozumiemy, że przewidywanie stąd skutków katastrofalnych dla całego życia gospodarczego Przedlitawii nie jest zgoła przesadnym pesymizmem. Zmniejszanie się bowiem produkcji bydła w tak szalenie przyspieszonym tempie pociągnąć musi za sobą: zastój w przemyśle tam, gdzie bydło jest zarazem siłą pociągową (kraje alpejskie); zmniejszenie się produkcji mleka i mięsa a zatem jeszcze dalsze trudności aprowizacyjne; zmniejszanie się ilości nawozu naturalnego, a zatem coraz dalej idące trudności w prowadzeniu gospodarstwa rolnego i znowu dalsze trudności aprowizacyjne: z wszystkiego razem wynikającą coraz dalej idącą psychiczną depresję lub co gorzej niezadowolenie (nie zawsze może bierne) u ludności: z tej ostatniej okoliczności wynikające zmniejszanie się szans możliwości przetrwania wojny: wreszcie przeciągłe chorobliwy stan gospodarki przejściowej.

Jakie środki zdołają tej katastrofie zapobiedz? Uszczuplenie dalsze racji mięsa tak dla wojska jak i ludności cywilnej; silniejsze wyzyskanie produkcji bydłowej Zalitawii; silniejszy przywóz bydła z Ukrainy, Serbii, Rumunii. Jeśli jednak rząd myśli na serio o zapobieżeniu katastrofie, musi środki te i wszystkie inne możliwe zastosować natychmiast.

Obrotu bydłem rzeźnym na targowicy miejskiej w Krakowie.

W czasie od 14 do 21 września wynosił spęd bydła przeznaczony na konsumpcję ludności cywilnej 494 sztuk bydła i 121 cieląt. Płacono loco Kraków za 100 kg. żywej wagi: buhaje 1 klasy 328—408 K, 2 klasy 278—328 K, 3 klasy 258—288 K, 4 klasy 178 K. Woły 1 klasy 418—348 K, 2 klasy 338—388 K, 3 klasy 308—348 K, 4 klasy 178 K. Krowy 1 klasy 328—368 K, 2 klasy 283—333 K, 3 klasy 258—288 K, 4 klasy 178 K. JałóWKi 1 klasy 333—338 K, 2 klasy 308—328 K, 3 klasy 268—313 K, 4 klasy 183 K. Cieleta 185—345 K.

W czasie od 21/IX do 28/IX 1918 wynosił spęd bydła przeznaczony na konsumpcję ludności cywilnej: 583 sztuk bydła i 139 cieląt.

Płacono loco Kraków za 100 kg. żywej wagi: buhaje 1 klasy 328—408 kor., 2 klasy 278—328 kor., 3 klasy 258—288 kor., 4 klasy 178 kor.; woły 1 klasy 418—448 kor., 2 klasy 338—388 kor., 3 klasy 308—343 kor., 4 klasy 178 kor.; krowy 1 klasy 328—368 kor., 2 klasy 283—333 kor., 3 klasy 258—288 kor., 4 klasy 178 kor.; jałóWKi 1 klasy 323—338 kor., 2 klasy 308—328 kor., 3 klasy 268—313 kor., 4 klasy 188 kor.; cieleta 185—343 kor.

W czasie od 28/IX do 5/X wynosił spęd bydła przeznaczony na konsumpcję ludności cywilnej: 512 sztuk bydła i 109 cieląt.

Płacono loco Kraków za 100 kg. żywej wagi: buhaje 1 klasy 328—408 kor., 2 klasy 278—323 kor., 3 klasy 258—288 kor., 4 klasy 178 kor.; woły 1 klasy 418—448 kor., 2 klasy 338—388 kor., 3 klasy 308—343 kor., 4 klasy 178 kor.; krowy 1 klasy 328—368 kor., 2 klasy 283—333 kor., 3 klasy 258—288 kor., 4 klasy 178 kor.; jałóWKi 1 klasy 323—338 kor., 2 klasy 308—328 kor., 3 klasy 268—313 kor., 4 klasy 188 kor.; cieleta 185—345 kor.

DZIAŁ WĘGLOWY.

Widoki przemysłu węglowego w krajach austriackich.

Austriacy przemysłowcy węglowi zamierzają utworzyć szereg nowych pokładów względnie powiększeń, które częścią teraz, częścią po wojnie mają być dokonane. W poł.-zachod. czeskich pokładach węgla brunatnego liczy się w czasie przejściowym już obecnie na dość znaczną podwyżkę w dożywaniu węgla. Nie tylko urządzenie mechanizmu przemysłu robi postępy, ale otworzyły się w ostatnich miesiącach nowo założone gwarectwa węglowe, które zakupiły wolne obszary dla poszukiwań węgla, np. Zjednoczone Tow. elektryczności, Wiedeń, pokłady węgla brunatnego Fryderyka, Ukkern koło Komotau itd. W Austrii dolnej zamierza się przede wszystkim powiększyć budowę pokładów węgla brunatnych w Zillingdorf, który to pokład obfituje w wielkie zapasy węgla. Również rozpoczęto na nowo ruch w pokładach węgla brunatnego we wsi Strarzen

koło Kremsu nad Dunajem, które to pokłady należały poprzednio do spółki francusko-belgijskiej.

Co się tyczy pokładów węgla kamiennego w obszarze ostrawsko-karwińskim planuje Tow. Alpińskie Montan budowę nowych szybów, a roboty przygotowawcze są rozpoczęte. Także powiększą się pokłady węgla w Dziedzicach, w szczególności zaś wtedy, gdy pokłady gazów w pogłębionych szybach otwarte zostaną.

Olbrzymie pola, w których za pomocą wiercenia znaleziono wielkie pokłady węgla posiada Brüxer, Tow. węglowe w ostrawskim powiecie, gdzie przez wiercenie pokazały się już olbrzymie pokłady węglowe.

Podwyższenie płac w rewirze ostrawskim.

Ostrawska komisja uznała zażalenia górników w sprawie podwyżek płac za słusne i postanowiła 10% podwyżkę. Pozatem podwyższono dodatek dla rodziny posiadającej jeno dziecko z 80 hal. na 1 kor., z 6-giem dziećmi na 1 K 50 h. W ten sposób powstała dla kopalń zwiększone wydatki, wynoszące 25 milionów koron.

Produkcja węgla Zagłębia Dąbrowskiego

podniosła się znacznie ostatnimi czasy. — Dosięga ona mianowicie połowy produkcji przedwojennej, wynoszącej dziennie 1600 wagonów, podczas gdy do niedawna nie dosięgała nawet jej trzeciej części. Wobec rosnącego braku węgla fakt ten jest bardzo pocieszającym

DZIAŁ DRZEWNY I MATERIAŁY BUDOWLANE.

Urzędowe Biuro drzewne dla dzienników w Austrii.

(z. c.) Ministerium handlu utworzyło Biuro drzewne, którego zadaniem ma być zaopatrywanie fabryk papieru rotacyjnego w drzewo. Biuro ma w pierwszym rzędzie pomagać fabrykom w sprowadzaniu już zakupionego drzewa, albo też wprost sprzedawać drzewo fabrykom. Biuro drzewne nawiąże stosunki z właścicielami lasów i z pośrednikami handlowymi, aby zapewnić sobie odpowiednie ilości drzewa, które mają być następnie przydzielane fabrykom według pewnego klucza.

W celu pokrycia najpilniejszego zapotrzebowania ma Biuro zakupywać przedewszystkiem drzewo już ścięte albo dowiezione do stacji kolejowych. Z czasem ma się biuro zajmować także wycinaniem lasów, udzielając fabrykom pomocy w zawieraniu kontraktów, dostarczając robotników i podwód etc. Biuro ma pracować bez zysków, a w rozdzielaniu drzewa kierować się bezstronnością.

Zmiany taryfy drzewa surowego.

(m. b.) Wedle zmian w taryfie obowiązujących od 1 września b. r. jest drzewo krągłakowe (okrągłaki) wżwyż długości 2.5 m., które ma być przerobione w kraju, uprzywilejowane w stosunku do tego samego gatunku przeznaczony na eksport. Wymiar uprzywilejowania jest ustanowiony dla krajowego przemysłu jak poniżej: Na odległość do 84 kilom. wedle specjalnej stopy taryfowej 2 (obowiązującej od 1 września) zamiast stopy taryfowej klasy B. powyżej od odległości 85 kilom. 15% niższej od stopy taryfowej klasy B (ważnej na sierpień). Przy 210 kilom. wynosi ta zniżka 41 h. za 100 kg. i obowiązuje w tej wysokości na każdą odległość ponad 210 kilom. Te uprzywilejowania zawiera taryfa wyjątkowa 9 a dla drzewa krągłakowego, nie ociosanego, nie rąbanego, długiego wżwyż 200 m. pod warunkiem, że transport będzie wysłany do tartaku położonego w Austrii, który zajmuje się zawodowo produkcją i przeróbką drzewa. Wysyłka musi być na stacji, do której była adresowana, wyładowana i w tartaku porznięta.

Nowe Towarzystwo dla przemysłu drzewnego w Krakowie.

Jak nam donoszą, zawiązało się w Krakowie Towarzystwo dla przemysłu drzewnego, Tow. z ogr. por., pod firmą „San“. Właścicielami są: Dr. K. Służewski, S. Zollmann, Juliusz Syrop, W. Ożga i Fryderyk Koppelman w Krakowie. Kierownikami z prawem podpisywania Tow. są: Dr. K. Służewski i Juliusz Syrop obaj w Krakowie. Celem Towarzystwa jest eksploatacja wzgl. użytkowywanie obszarów leśnych państwa Bakończyce koło Przemyśla i budowa trójgątrowego tartaku parowego w Brylinicach.

Utworzenie towarzystwa akcyjnego dla handlu i przemysłu drzewnego w Warszawie.

W zabudowaniach Centr. Tow. rolniczego w Warszawie odbyło się posiedzenie znanych techników i przemysłowców z prezesem p. Wierzbickim na czele, na którym uchwalono utworzenie towarzystwa akcyjnego dla handlu drzewem i przemysłu drzewnego. Zadaniem tego towarzystwa będzie zakupno wyrębów drzewa w wielkich ilościach, budowa tartaków, urządzenie fabrykacji mebli i zabawek dziecięcych, sporządzenie wozów chłopskich i beczek, zaopatrzenie

się w różne gatunki materiałów budowlanych i części składowych do budowy domów.

Kapitał zakładowy ustanowiono na 25 milionów marek, znaczna część udziałowców przystąpiła już do udziału.

Ceny materiałów budowlanych.

idą w górę z zastraszającą szybkością. Handlarze więksi biorą obecnie za wagon wapna od 1600 K wżwyż; za wagon cementu portlandzkiego od 2.400 K do 3000 K; za 1000 sztuk cegły około 300 K; za 1000 sztuk dachówki felcowanej od 800 do 1200 K; za 1000 sztuk karpówki od 450 do 500 K i t. d. i t. d. Coraz większe zapotrzebowanie materiałów budowlanych przy minimalnym mimo pomocy Urzędu odbudowy (dawnej Centrali Odbudowy), wzroście ich produkcji pociąga za sobą coraz dalsze wyrubowanie cen, które u pokątnych handlarzy dosięgają wysokości bajecznych. Akcja Urzędu Odbudowy, dążąca do uregulowania cen na targu materiałów budowlanych przez opycę znacznych części produkcji oddolnych zakładów, przemysłów, uruchomionych z pomocą rządu, nie mogła wiele zdziałać. Pozostaje samoobrona społeczeństwa: walka z paskarstwem przez wzywianie w poszczególnych wypadkach pomocy władz.

O cement dla celów odbudowy.

Z urzędu odbudowy kraju — Sekcja III. dla handlu i przemysłu nadesłano następujący komunikat:

Do największych przyczyn powodujących powolny postęp odbudowy kraju należy brak materiałów budowlanych, między innymi także cementu. C. k. Namiestnictwo, Urząd odbudowy kraju, czyni od początku swej działalności wielkie wysiłki celem zdobycia potrzebnych zapasów. Na usilne starania Krajowego Urzędu odbudowy Sekcji III. dla handlu i przemysłu, Ministerstwo handlu rozporządzeniem z dnia 17. lipca b. r. poleciło Związkowi gospodarczemu przemysłu cementowego przydzielić 14% całego kontyngentu tygodniowego Centrali, obecnie Krajowemu Urzędowi odbudowy. Na to zarządzenie Urząd odbudowy (WAZ) od dnia 29. lipca do dnia 1. września otrzymał 263 wagonów cementu w ratach tygodniowych. W tym czasie wpłynęło do Urzędu odbudowy 274 podań o przydział 1019 wagonów cementu. Po odrzuceniu 15 podań ze względów formalnych a odesłaniu 25 podań wprost do Związku gospodarczego przemysłu cementowego z tego względu, iż nie podpadały pod zakres odbudowy, pozostało 234 podań (923 wagonów) do załatwienia. Urząd odbudowy kraju przydzielił cały zapas t. j. 263 wagony cementu stronom, co stanowi wobec zgłoszonego zapotrzebowania (923 wagonów) tylko 30%. 67 podań nie mogło być zupełnie uwzględnionych.

Jak z tego wynika 14% przydział przyznany Urzędowi odbudowy kraju jest zupełnie niewystarczający do pokrycia bieżącego zapotrzebowania. W najbliższej przyszłości stan jeszcze bardziej ma się pogorszyć, wskutek spadającej z dniem każdym produkcji, przedsiębiorstw cementowych.

Akcja odbudowy kraju obejmuje, jak wiadomo, prawie całą Galicję, albowiem tylko pewne powiaty położone na zachód od Krakowa nie były dotknięte inwazyją. Ze statystyki zestawionej przez Centralę odbudowy Galicji wynika, iż w miastach i miasteczkach galicyjskich przeszło 37.500 budynków mieszkalnych i 10.330 zabudowań uległo zupełnemu zniszczeniu nie licząc w tem kościołów i budynków szkolnych. Odbudowa tych obiektów wymaga bezwarunkowo cementu. Mały przydział tego materiału grozi wielkim opóźnieniem całej odbudowy. Jest rzeczą konieczną, aby Urząd odbudowy otrzymał większy kontyngent do dyspozycji, ze względu, iż z powodu braku robotnika i materiałów, budowa tak prywatna jak też rządowych obiektów nie podpada pod zakres Odbudowy w bardzo małym zakresie się obecnie odbywa, bardzo pożądanym by było, aby Urząd odbudowy otrzymał przydział cementu dla całej Galicji bez względu na rodzaj zapotrzebowania, to znaczy czy dany obiekt podpada pod zakres odbudowy czy też nie? Na pokrycie tego zapotrzebowania wystarczyć może 35 do 40% kontyngentu będącego w posiadaniu Związku gospodarczego przemysłu cementowego. Gdyby jednak z jakichś powodów Związek gospodarczy nie mógł przyznać Galicji wymienionej ilości cementu, to już nieodzownym jest oddanie 25% kontyngentu tygodniowego dla celów wyłącznie odbudowy.

Urząd odbudowy kraju Sekcja III. dla handlu i przemysłu za inicjatywą Dra Rogera bar. Battaglini, wdroży już akcję mającą na celu uzyskanie zwiększonego kontyngentu. Poparcie czynników odpowiedzialnych tak w Ministerstwie handlu jak też w Związku gospodarczym przemysłu cementowego jest nieodzowne. W pierwszym rzędzie Prezydium Koła Polskiego jak też Ministerstwo dla Galicji winno ze swej strony dołożyć wszelkich starań, aby Urząd odbudowy kraju otrzymał w jak najkrótszym czasie powiększony przydział cementu.

Z austriackiego przemysłu cementowego.

(m. b.) Kartel austriackich fabryk cementu, który istniał od 18 lat, a w ostatnich latach przybrał go-

spodarczą formę Towarzystwa z ogr. por., został w grudniu 1917 r. rozwiązany. Fabryki, które dotąd należały do tego Towarzystwa utworzyły teraz wspólne zrzeszenie pod nazwą „Biuro ewidencyjne morawsko-szląsko-galicyskich fabryk cementu“ (tow. z ogr. por.) w celu wzajemnego zastępowania swych interesów. Nowe Towarzystwo będzie sprawowało nadzór nad dostawami i będzie się wzajemnie popierało w gospodarczych sprawach. Do najważniejszych zadań Towarzystwa należy współdziałanie przy odbudowie Galicji i Bukowiny teraz i po wojnie. Przewodniczącym rady nadzorczej wybrany został radca komercyjny Hugo Herzfelder, zastępca radca budownictwa Fritz Fröhlich, do rady nadzorczej zaproszono radcę dworu Dr. Fritza Carusa, Dr. Zygmunta Ehrenpreisa, Dyr. Tadeusza Filipiego, dyrektora Kurta Pusch'a i radcę rządowego Alojzego Wismayera. Zawiadowcami Towarzystwa zostali August Beremann i dyrektor Rudolf Rosiński.

Interesa fabryk galicyjskich będą więc odpowiednio zastąpione.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Stan przemysłu włókienniczego.

Na ostatnim posiedzeniu Rady stanu p. Kindler z Łodzi wygłosił podczas rozpraw nad wnioskiem p. Wierzbickiego w sprawie uruchomienia przemysłu w Królestwie przemówienie tej treści:

„Zabieram głos, aby w krótkich choćby zarysach przedstawić wysokiej Radzie nadzwyczajnie smutne i opłakane położenie jednej gałęzi przemysłu handlowego, mianowicie gałęzi przemysłu włókienniczego. Przemysł ten od samego początku tej wojny zamarł. Tam, gdzie panowało życie intensywne, robota i praca, tam uczyniono cmentarzysko. Zaledwie okupant wszedł tu, już dnia 14-go grudnia wydał generał Gerecke ogłoszenie, w myśl którego wszystkie surowe towary, przędze wełniane, odpadki wełniane, surowce i przędze bawełniane i odpadki bawełniane, kauczuk i t. d., wszystko wymienione sekwestrem obłożono. Każdego tygodnia setki samochodów były zajęte wywożeniem. Zrobiono rzeczywiście spustoszenie na całej linii. Składy opróżniono.

Nie dość na tem. Zaledwie skończono rekwirować materiały wełniane i bawełniane, nałożono sekwestr na walce miedziane. Zostaliśmy ogołoceni w całym tego słowa znaczeniu ze wszystkich zapasów towaru do ostatniego arsyzna, do ostatniego kawałka wszystkiego zabrano i wywieziono.

Indemnizacji do dziś jeszcze niema. Nie wiemy wcale, ile i kiedy nam zapłacą. Dotychczas wszystkie te sprawy są w zawieszeniu i dlatego wniosek ten przedstawiłem do uchwalenia wysokiej Rady. Ma on ogromne znaczenie. Musimy nareszcie mieć w naszym rządzie to poparcie.

Panowie, ja nie chcę oliwy dolewać do ognia, który już istnieje. Należy nam te rany leczyć. To, co zostało jeszcze z bogactw kraju, niech zostanie w kraju. Nie wolno dalej rujnować naszego majątku ze względu na przyszłość kraju i jakie takie stosunki. Jak już powiedziałem, ja nie chcę rozjatrzać ran. Ja pragnę zgody, a zgoda może tylko nastąpić wtenczas, jeśli będziemy traktowani jako wolni z wolnymi i jako równi z równymi. Jeśli władze okupacyjne sądzą, że zdobędą sobie nasz stosunek przez panowanie bagnatów, to się grubo mylą“.

Nadania na rzecz Akc. Tow. Przemysłowego w Warszawie.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Przemysłowe w Warszawie („Siła“ Nr. 5. str. 307 r. I.) otrzymało nadania na eksploatację rudy żelaznej następujących pól kopalnianych: Bulgarien, Württemberg, Schweden, Griechenland, Aachen, China, Baden, Norwegen, Spanien, Preussen, Holland, Daenemark i Schweiz. Wszystkie te pola leżą w obwodzie powiatu częstochowskiego, prócz Aachen, który wchodzi w obręb powiatu wieluńskiego.

Przemysł naftowy.

W eksploatacji ropy galicyjskiej nie zaszła od dłuższego czasu żadna zmiana.

Produkcja ostatnio w głębokości 1550 metrów powstałego szybu t. zw. „Kozak“ w Borysławiu, spadła dość szybko z 30 na około 8 cystem dziennie.

Rumuńska produkcja ropy rozwija się zadawalająco i osiąga obecnie 2/3 ilości wymaganej od Rumunii przed wybuchem wojny. Również dowóz z Rumunii do Monarchii odbywa się bez zarzutu.

W przemyśle naftowym daje się odczuwać dotkliwy brak węgla i beczek. Nowa austriacka ustawa o najwyższych cenach stawia też za warunek zwrot beczek pożyczonych.

Na Węgrzech powstał przymusowy związek producentów ropy mineralnej, mający na celu utrzymanie w ewidencji zapasów ropy, produktów ropy mineralnej, rozdział tychże i załatwienie agend nałożonych przez rząd.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Uregulowanie przywozu tkanin ze Szwajcaryi.

Na podstawie porozumienia między rządem austriacko-węgierskim a szwajcarskim, zapewniono do końca roku 1918 dowóz pewnej ilości materiałów bawełnianych, zaś do 31/3 1919 towarów jedwabnych. Ustanowiono pewien cyfrowo określony kontyngent dla poszczególnych kategorii towarów. Kontyngent grubych tkanin, blichowanych tkanin delikatnych, jak również haftów wykonanych według starych wzorów jest już zupełny, zaś tkanin bawełnianych (bielizna damska i dziecięca) po większej części wyczerpany. Pozatem istnieje możliwość sprowadzenia haftów, wykonanych według nowych wzorów, podanych przez centralę wywozu haftów w St. Gallen, następnie haftów poza kontyngentem (haftowane przody bluzek, chustki i t. d.), których cyfra ma być ograniczona, wreszcie szlachetne tkaniny (różnokolorowe, tkaniny o wzorach wyłaczanych). Również istnieje możliwość przywozu większych ilości towarów jedwabnych, wstążek jedwabnych do kapeluszy i mniejszej ilości jedwabnych tkanin.

Przeprowadzenie transakcji handlowych uległo zmianie w tym kierunku, że w przyszłości pozwolenia na wywóz tkanin będzie Szwajcaryja udzielała wyłącznie przynależnym do Szwajcaryi fabrykantom i komisjonerom, którzy w czasie normalnym zajmowali się eksportem do Monarchii. Krajowe firmy, które w przyszłości zechcą sprowadzać tkaniny ze Szwajcaryi, muszą baczyć na to, by kupno skutecznie firmy upoważnione do eksportu, gdyż w przeciwnym razie nie będą mieli możności wywozu towaru ze Szwajcaryi przed zawarciem pokoju. Pozwolenia na sprzedaż eksportową, względnie wywóz tkanin, udzielać będą władze szwajcarskie po przedłożeniu pozwoleń na przywóz przez Ministerstwo finansowe, udzielanych na podstawie dowodów, że kupiec szwajcarski rozporządza pewnym kontyngentem nadającym się do eksportu.

Rozwój banków austriackich i niemieckich podczas wojny.

Powszechnie niemal istnieje zapatrywanie, że bogactwo i sprawność finansowa Węgier wzrosły podczas wojny w znacznie większym stopniu, aniżeli w Austrii. Mowa jest oczywiście tylko o bogactwie nominalnym, ponieważ suma realnych dóbr zmalała na Węgrzech tak samo, jak w Austrii. Trudno ustalić faktyczny stan rzeczy w tej sprawie. Udział obu państw w pożyczkach wojennych nie przemawiałyby za szybszym tworzeniem się kapitałów na Węgrzech. Na pierwszych siedmiu pożyczkach wojennych subskrybowano w Austrii razem 29.31, na Węgrzech 14.55 miliardów koron, która to suma jest nieco skromną i nie odpowiada stosunkowi kwotowemu. Dopiero w siódmej pożyczce wojennej Węgry subskrybowały więcej, niż wynosi kwota, mianowicie 3.55 miliardów wobec 6.044 miliardów w Austrii.

Pewne dane statystyczne można znaleźć w bilansach banków, do których zwłaszcza w czasie wojny wpływa nadwyżka pieniędzy, ponieważ prywatne inwestycje na wielką skalę są niemożliwe. Przy porównaniu 10 wielkich banków wiedeńskich z 8 największymi bankami budapeszteńskimi dojdziemy do następującego wyniku. Kapitał własny banków węgierskich, t. j. kapitał akcyjny wraz z rezerwami, powiększył się w silniejszym stopniu, aniżeli w bankach austriackich. I tak, kapitał własny banków wiedeńskich z końcem roku 1917 wynosił okrago 1600 milionów kor., o 385 milionów kor., czyli 31.6% więcej, niż w roku 1913. Natomiast kapitał własny węgierskich banków wzrósł z końcem roku 1917 o około 378 milionów kor., czyli 56.6%, wynosząc razem 1075 milionów koron. W szczególności peszteński Bank komercyjny, który powiększył kapitał własny o 69 milionów na 233 milionów kor., oraz węgierski powszechny Bank kredytowy, który powiększył kapitał własny o 90 milionów na 227 milionów kor., nie licząc znacznego powiększenia kapitału z początkiem b. r., ustępują tylko austriackiemu Zakładowi kredytowemu (zwiększenie kapitału własnego o 290 milionów), podczas gdy inne banki austriackie posiadają mniejszy kapitał własny. Żaden bank austriacki nie podwyższył podczas wojny kapitału własnego o więcej niż 53 milionów koron.

Natomiast sprawa przedstawia się odmiennie, o ile chodzi o dopływ obcych pieniędzy i zwiększenie głównych sum bilansu. Mianowicie z końcem roku 1917 wynosiły obce kapitały w 10 bankach wiedeńskich 13.68 miliardów kor. o 8.35 miliardów czyli 156% więcej, niż w roku 1913, zaś w 8 bankach budapeszteńskich 8.28 miliardów, zatem tylko o 4.57 miliardów czyli 123% więcej niż w roku 1913. Podobnie wzrosła główna suma bilansu w bankach wiedeńskich o 9.5 miliardów czyli 154%, razem na 15.7 miliardów, zaś w bankach budapeszteńskich na 9.44 miliardów, względnie o 5.18 miliardów, czyli 121.5%. — Z tego należałoby wnioskować, że płynne kapitały w Austrii silnie powiększyły się, aniżeli na Węgrzech. Nie powinno się jednak zapominać, że na Węgrzech banki mniej są skoncentrowane, oraz, że tam liczne lokalne

kasy oszczędności i instytucje kredytowe odgrywają bardzo dużą rolę i skupiają znaczne kapitały w postaci wkładów.

Handlowo-polityczny związek Austro-Węgier z Niemcami.

Niektóre koła ekonomiczne w Niemczech występują przeciw zawarciu w obecnych warunkach traktatu handlowo-politycznego z Austro-Węgrami, argumentując swój sprzeciw następującymi zasadniczymi okolicznościami: 1) celowość takiego układu dla Niemiec może być ściśle oceniona dopiero w ustaleniu się skutków dzisiejszej wojny dla polityki handlowej Niemiec; 2) za daleko idący związek gospodarczy między obu mocarstwami mógłby przy różnorodności ich interesów gospodarczych oraz różnicy warunków produkcyjnych wpłynąć raczej osłabiająco aniżeli wzmacniająco na ich przymierze polityczne; 3) związek taki mógłby również utrudnić ukształtowanie się stosunku Niemiec do państw innych. O ile idzie o szczegóły, to podnosi się protest przedewszystkiem przeciwko temu, by związek ten był okupiony koncesjami na szkodę niemieckiego gospodarstwa rolnego; na opór napotyka mianowicie obniżenie cła na bydło i zboże.

Podwyższenie cen zapalek.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa handlu i Ministerstwa finansów podwyższoną została cena zapalek z 6 na 10 halerzy. Podwyżka ta uzasadniona jest zwiększonymi kosztami surowca, przewozu kolejowego, płac i kosztów zarządu. Dochód ze sprzedaży przewyższający koszt produkcji o około 1.7 hal. na pudełku otrzymuje skarb państwa. Wobec tego, że już podatek dotychczasowy wynosi 2 hal. na pudełku, udział państwa w zysku wyniesie 3.7 hal.

Za rok zawiadowczy 1917/18 preliminowano kwotę 18 milionów koron.

Tow. Przemysłowe w Radomiu.

W Radomiu powstało Towarzystwo Przemysłowe „Len“, oparte na udziałach swych członków. Zadaniem towarzystwa polegać będzie na rozpowszechnianiu wśród większej i mniejszej własności rolnej uprawy lnu i na przeróbce surowego materiału. Gotowe wyroby przeznaczone będą na pokrycie potrzeb wewnątrz kraju, przedewszystkiem zaś potrzeb samych producentów lnu.

Rozwój Towarzystw wzajemnych ubezpieczeń w Polsce.

(m. b.) Polskie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń pozostawione swego czasu przez władze rosyjskie bez żadnych środków i bez personelu, zdołały się nie tylko na nowo zorganizować, lecz już nawet podczas wojny wykazały swe gospodarcze znaczenie. Do 1. czerwca b. r. wypłacono 8,717,000 marek za szkody ogniowe, 120,532 mk na organizację straży ogniowej, 145,286 mk na sprawienie przyrzędów do gaszenia pożarów. Na posiedzeniu okręgowych przedstawicieli obu okupacji wyrażono Towarzystwom uznanie za ich działalność.

Nowa eksploatacja Królestwa Polskiego.

(z. c.) Według doniesień pism niemieckich zawiazało się w dniu 1. września w Budapeszcie towarzystwo dla zakupu materiałów odzieżowych w Królestwie polskim w porozumieniu z Austrią i dla rozsprzedaży ich w drodze wolnego handlu. Towarzystwo powstało z inicjatywy budapeszteńskiej Izby handlowej i przemysłowej, za poparciem rządu węgierskiego. Do towarzystwa mogą należeć firmy protokołowane z tej branży, oraz krawcy, związki, korporacje i towarzystwa produkcyjne, które wzgl. których członkowie zajmowali się przed 1. sierpnia podobnymi interesami albo gałęziami przemysłu. Dotychczas subskrybowano już przeszło 20 milionów koron.

Nowe Tow. akc. w Królestwie Polskiem.

W ziemi kieleckiej zatwierdzona została ustawa Tow. akc. „Chęciny“. Kapitał akcyjny określono na 2.000.000 koron, podzielony na 4.000 akcji po 500 koron. Zadaniem Towarzystwa jest zużytkowanie znajdujących się tu obfitych pokładów marmurów i wapieni, dających po wypaleniu doskonałej jakości wapno do celów chemicznych, budowlanych i rolniczych. Towarzystwo korzysta z gotowych już urządzeń, jakimi są: piece wapienne, fabryka gipsu, młyny kulowe, produkujące wapno mielone do celów rolniczych, cegiełnia, żbudowana według najnowszych wymagań techniki, drenów i t. d.

Założenie polskiego banku na Ukrainie.

(m. b.) W Charkowie powstał polski bank z kapitałem 3 milionów rubli dla popierania handlu polskiego na Ukrainie.

Obrót pieniężny na Ukrainie.

Dyrektor ukraińskiej kancelarii kredytowej Lerche doniósł zastępcy „Widrodshenja“ o obrocie pieniądza

nym na Ukrainie. Wedle tych informacji pochodzą trudności w obrocie pieniężnym stąd, że kapitaliści i wogóle posiadacze pieniędzy nie przekazują bankom, tylko trzymają je u siebie w domu. Nowo wydane pieniądze znikają w ten sposób natychmiast i nie można myśleć o poprawie tego stanu, nim powyższy sposób chowania pieniędzy w domu nie ustanie. Rząd wydaje tyle znaków pieniężnych, jak to jest technicznie możliwe. Z początku wydawano noty pieniężne ponad 25, 50 i 100 rubli, teraz zamierzają także wydać noty ponad 1, 2, 5 i 10 rubli.

Różne surogaty pieniężne i kupony mają być wedle możliwości ściągane.

Obrót towarowy z Rumunią.

W najbliższym czasie zostanie podjęty ruch towarowy na kolejach żelaznych i na Dunajcu do Rumunii. Przesyłki prywatne pochodzące z Austro-Węgier, załadowane będą na pociągach „Mercur“, towary z Niemiec na pociągach „Carmen“.

Z chwilą otwarcia prywatnego ruchu zostaną zniesione wszelkie zakazy wywozu dla okupacyjnych miejscowości. Towary, które przywiezione zostaną powyższymi pociągami do Bukaresztu, są wolne od konfiskaty. Wysyłka towarów uskutecznią zostanie wyłącznie przez austriackie biuro obrotu towarowego i przez Ekspres Stowarzyszenie z zarej. por. Towary należy wysłać pod adresem powyższych biur Monarchii w Bukareszcie, względnie do niemieckiego oddziału handlowego w Bukareszcie, które to biura zaliczą adresatowi 2% od kwoty fakturowej. Tylko z góry zapłacony towar lub za zaliczką zostanie załadowany.

ZE ŚWIATA.

Rola Galicji w przemyśle naftowym świata.

Wedle danych pisma „Financial News“ podniosła się produkcja nafty na świecie od roku 1860 z 21 milionów galonów na 19.346 milionów galonów (mniej więcej garncy), w roku 1916 udział Stanów Zjednoczonych w ogólnej produkcji spadł z 98% na 66%.

Produkcja nafty całego świata wyrażała się następującymi cyframi w milionach galonów:

	r. 1916	r. 1917
Stany Zjednoczone	12.332	16.044
Rosya	3.057	2.730
Meksyk	1.663	2.222
Indye holenderskie	553	588
Rumunia	432	252
Indye	345	357
Galicja	271	232

W danych tych spadek produkcji Galicji jest mylnie zaznaczony, gdyż produkcja zagłębia naftowego podkarpackiego wzrosła w ostatnich latach silnie.

Jesienny jarmark lipski.

(z. c.) Tegoroczny jesienny jarmark lipski zwiędzio, jak ogłasza policja lipska, 6430 cudzoziemców i za granicą osiadłych Niemców, wobec 3672 zwiedzających cudzoziemców na jarmarku wiosennym. Wśród gości zagranicznych zanotowano 2415 (na wiosnę tylko 1481) poddanych austriackich, 345 (290) Węgrów, 186 (111) Bułgarów, 124 (68) Turków, 407 (346) Holendrów, 220 (223) Szwajcarów, 138 (122) Duńczyków, 115 (155) Szwedów, 41 (59) Norwegów, 105 (58) poddanych luksemburskich. Z obszarów okupowanych 26 (17) Belgów, oraz 1826 (544) b. poddanych rosyjskich, tj. 1209 (424) Polaków, 49 (8) Kurlandczyków, 56 z Inflant, 42 (6) Litwinów, po 24 Finlandczyków i Ukraińców. Liczba Niemców, osiadłych za granicą, którzy zwiedzili jarmark jesienny wyniosła 250, na wiosennym jarmarku 80.

Lipsk, jako centrum niemieckiego handlu międzynarodowego.

Wydział Centrali dla interesowanych targiem w Lipsku, do którego należy 80 związków i 5200 firm z kół wystawiających i kupujących, jak również ścisły wydział gospodarczy wydziału niemieckiego przemysłu pokojowego, do którego należy 28 większych niemieckich przemysłów eksportowych, postanowił przeprowadzić, aby głównym środowiskiem niemieckiego międzynarodowego targu pozostało miasto Lipsk. Zastępcy central dla interesowanych lipskim targiem zastrzegli się wobec tego przeciwko wszelkim usiłowaniom decentralizacji lipskiego targu.

Handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych.

(z. c.) Z urzędowego sprawozdania amerykańskiego Urzędu handlowego odnośnie do handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych w roku 1917 podaje „Economist“ następujące cyfry:

Przywóz:	1915	1916	1917
	1.778,596.695	2.391,635.335	2.952,467.955
Wywóz:	1915	1916	1917
	3.554,070.847	5.482,641.101	6.231,244.976
Przewyżka wywozu nad przywozem:			
	1915	1916	1917
	1.776,074,152	3.091,005.766	3.278,777.021

Argentyna, jako główny dostawca pszenicy na rynku światowym.

Dzięki ostatniemu korzystnemu zbiorowi pszenicy stał się ten kraj największym dostawcą na targu światowym.

Z poniższego zestawienia wynika, że Argentyna dostarczyła w pierwszych pięciu tygodniach b. r. podwójną ilość w stosunku do Ameryki północnej.

Eksport	Pszenica		Kukurudza	
	1918 od 1/7	1917 do 3/8	1918 od 1/7	1917 do 3/8
Ameryka półn.	13,409.000	36,949.000	2,494.000	5,505.000
Argentyna	36,766.000	1,492.000	278.000	1,801.000
Australia	4,020.000	7,452.000	—	—
Indye	1,440.000	3,222.000	—	—
Inne kraje	184.000	196.000	196.000	388.000
Razem	45,819.000	49,311.000	2,968.000	7,694.000

Z DZIEDZINY NOWOŚCI

Tkaniny z papieru w Warszawie.

Przewidując, iż wobec przedłużającej się wojny grozić może naszym instytucjom miejskim i ubogiej ludności miasta brak wszelkiego rodzaju tkanin, zarząd warsztatów pracy im. księcia Zdzisława Lubomirskiego podjął już od roku starania w celu uzyskania prawa na sprowadzenie maszyn do fabrykacji tkanin papierowych oraz przeprowadził próby doświadczalne i praktyczne nad temi tkaninami. W obu kierunkach osiągnięto to bardzo pomyślne wyniki, gdyż maszyny dzięki staraniom naszych władz państwowych i municypalnych są już w drodze do Warszawy, zaś dokonywane na ręcznych warsztatach próby pozwoliły zdobyć konieczne doświadczenie, a nawet dostarczyć instytucjom miejskim kilka tysięcy metrów tkanin papierowych.

Z PIŚMIENNICTWA.

Dziesięć przykazań Tow. „Rozwój“ w Warszawie.

Dziesięć przykazań, wskazujących Polakowi jego obowiązki względem polskiego przemysłu i handlu.

1. Nie będziesz miał obcego przemysłu i handlu.
 2. Nie obniżaj wartości jego nadaremno, lecz buduj na nim lepszą przyszłość kraju.
 3. Spędzając dzień odpoczynku poza granicami kraju, pamiętaj o obowiązkach swoich względem polskiego handlu i przemysłu.
 4. Czej handel i przemysł polski.
 5. Nie zabijaj ducha twórczego w narodzie przez obojętność swoją.
 6. Nie łóż pieniędzy w rozwój cudzego przemysłu i handlu.
 7. Nie okradaj ojczyzny swej, kupując obce towary.
 8. Nie dawaj fałszywego świadectwa o przemyśle swoim, zanim go wprzód nie poznasz.
 9. Ukochaj wszystko, co polskie, nie pożądamy obcego.
 10. Ani pragnij szat dla siebie, ani żadnej rzeczy, która obcego pochodzenia jest.
- Będziesz miłował ojczyznę siłami wszystkimi
Staniesz w narodach wolnych pomiędzy wolnemi.

Kronika gospodarczych rozporządzeń państwowych

od 1 do 31 sierpnia 1918. (Ciąg dalszy)

a) Rolnictwo.

- 1) Rozporządzenie Nr. 290 w sprawie *przesyłek owoców* patrz niżej pod e).
- 2) Rozporządzenie Urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 8 sierpnia 1918 w sprawie *ustanowienia cen maksymalnych na świeże ogórki* (Dz. U. P. Nr. 296 z dnia 9 sierpnia 1918).

Rozporządzenie podaje cennik osobno dla sprzedaży przez producenta, osobno dla handlu en gros, przy czem ceny zależą od wielkości ogórków; ceny dla handlu detalicznego ma oznaczyć polityczna władza krajowa najpóźniej do 16 sierpnia 1918.

- 3) Rozporządzenia Nr. 314 w sprawie *transportów jarzyn* patrz niżej pod e) 2.
- 4) Rozporządzenie Nr. 315 w sprawie *przeróbki jarzyn* patrz niżej pod b) 2.

5) Rozporządzenie ministerium rolnictwa w porozumieniu z Urzędem dla wyżywienia ludności z dnia 15 sierpnia 1918 w sprawie *obrotu ziemniakami do sadzenia* (Dz. U. P. Nr. 304 z dnia 22 sierpnia 1918).

Rozporządzenie to rozróżnia trzy kategorie ziemniaków, przeznaczonych do sadzenia. Pierwszą z nich wolno sprzedawać z wolnej ręki, ale tylko w imieniu Woj. Zakładu obrotu zbożem i tylko tym producentom, których ministerstwo rolnictwa do tego upoważni. Ceny przy sprzedaży zatwierdza również ministerstwo. Ziemniaki drugiej kategorii może właściciel sprzedawać wyłącznie za pośrednictwem Woj. Zakładu obrotu zbożem, przy czem może zażądać dodatków do ustalonych rozporządzeniem cen w wysokości 12 K za 100 kg. do dnia 31 grudnia 1918, a 16 K do dnia 15 maja 1919. Zwyczajne ziemniaki wreszcie ma dostarczać Woj. Zakład obrotu zbożem

właścicielom rolnym, którzy nie mogą sami pokryć swego zapotrzebowania. W pewnych wypadkach może minister rolnictwa przenieść część czynności związanych z wykonaniem tego rozporządzenia na większe korporacje rolnicze.

6) Rozporządzenie ministra rolnictwa w porozumieniu z interesowanymi ministrami z dnia 29 sierpnia 1918 w sprawie *ograniczenia w używaniu słomy na ściółkę oraz zabezpieczenia innych rodzajów ściółki* (Dz. U. P. Nr. 321 z dnia 31 sierpnia 1918).

O ile w jakiejś gminie będzie panował przypuszczalny brak paszy surowej dla bydła, może polityczna władza powiatowa, po wysłuchaniu komisji żniwnych, zabronić używania słomy na ściółkę, o ile da się zastąpić ją innymi rodzajami ściółki. Komisje żniwne mają, w razie wydania takiego zakazu, spowodować dobrowolne, a w razie gdy to nie da się przeprowadzić, przymusowe zezwolenie właścicieli odpowiednich zakładów przemysłowych (n. p. tartaki), gruntów i lasów na korzystanie z istniejących u nich różnych rodzajów ściółki. Właścicielom tym należy się resztą odpowiednie odszkodowanie. W pewnych wypadkach ma wydać te polecenia polit. władza powiatowa. Komisje żniwne należy do wykonywania postanowień niniejszego rozporządzenia pomnożyć o 1 wzgl. 2 członków. Poza tem mają one zasięgać opinii fachowców.

7) Rozporządzenie Nr. 300 w sprawie *ograniczeń w konsumpcji mięsa* patrz niżej pod d) 6.

8) Rozporządzenie ministra rolnictwa w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 1918 w sprawie *zmiany rozporządzenia ministerialnego z dnia 31 stycznia 1918 Dz. U. P. Nr. 37 w sprawie zarządzeń w celu utrzymania w ruchu gospodarstwa rolnego* (Dz. U. P. Nr. 320 z dnia 31 sierpnia 1918).

Rozporządzenie zastrzega właścicielowi dzierżawy, prawo pierwszeństwa w zakupie inwentarza żywego i martwego od dzierżawcy w ciągu 12 ostatnich miesięcy dzierżawy.

b) Przemysł rolniczy.

Rozporządzenie Nr. 291 w sprawie *obrotu piwem* patrz niżej pod d) 4.

2) Rozporządzenie Urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 26 sierpnia 1918 w sprawie *zmieszenia zakazu przeróbki świeżych jarzyn na konserwę* (Dz. U. P. Nr. 315 z dnia 29 sierpnia 1918).

Zakaz przeróbki jarzyn zostaje zniesiony z dniem ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

c) Przemysł.

1) Obwieszczenie ministra handlu z dnia 29. lipca 1918 w sprawie *ograniczenia zużycia papieru rotacyjnego w miesiącu sierpniu 1918* (Dz. U. P. Nr. 278, z dnia 1. sierpnia 1918).

2) Obwieszczenie ministra handlu z dnia 29. lipca 1918 w sprawie *ograniczenia zużycia papieru rotacyjnego do dzienników w miesiącu wrześniu 1918* (Dz. U. P. Nr. 313 z dnia 28 sierpnia 1918).

Oba obwieszczenia zachowują w mocy dawne rozporządzenia.

3) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości i ministrem kolei z dnia 13 sierpnia 1918 w sprawie *zajęcia papieru i tektury* (Dz. U. P. Nr. 303 z dnia 17 sierpnia 1918).

Rozporządzeniem niniejszem zajęto wszystkie zapasy papieru i tektury, znajdujące się w fabrykach. Producenci obowiązani są donosić o swoich zapasach, wzgl. o ilościach nowowyprodukowanych Związkowi gospodarzemu dla przemysłu papierowego. Producenci obowiązani są na żądanie Związku sprzedawać i dostawiać zajęty towar wskazanym przez Związek odbiorcom. W razie oporu, może władza polityczna pierwszej instancji, zarządzić przymusowe oddanie zapasów. W razie przesyłki papieru lub tektury koleją czy parowcem, należy do dokumentów frachtowych dołączyć poświadczenie transportowe, wystawione przez Związek gosp. dla przemysłu papierowego.

4) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem finansów i ministrem robót publ. z dnia 21 lipca 1918 w sprawie *przepisów odnoszących się do cen i sposobu produkcji skór surowych, garbowanych i pasów maszynowych* (Dz. U. P. Nr. 292 z dnia 6 sierpnia 1918).

W postanowieniach niniejszego rozporządzenia uległy zmianie dotychczas obowiązujące przepisy z 12 lipca 1915, 26 stycznia 1917 i 20 sierpnia 1917 w sprawie cen maksymalnych i sposobu produkcji skór surowych, skór garbowanych i pasów maszynowych. Do rozporządzenia dołączono 5 wykazów, zawierających szczegółowe przepisy o produkcji i cenach maksymalnych.

5) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 31 lipca 1918 w sprawie *utworzenia Związku gospodarczego producentów naczyń z blachy emaliowanej*. (Dz. U. P. Nr. 280 z dnia 1 sierpnia 1918).

Rozporządzeniem powyższym zorganizowano także producentów naczyń z blachy emaliowanej. Organizacji tej nadano również formę Związku gospodarczego, którego zadaniem jest popieranie i regulowanie produkcji i zbytu naczyń z blachy emaliowanej w kraju i zagranicą. Dostawy uskuteczniąć wolno tylko wedle wskazówek Związku. Zarządzenia zasadnicze podlegają zatwierdzeniu ministerstwa handlu.

Związek ma siedzibę we Wiedniu IX., Porzellangasse Nr. 43.

6) Rozporządzenie Nr. 281 w sprawie *przesyłek naczyń z blachy emaliowanej i kotłów* patrz niżej pod e) 5.

7) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem robót publ., ministrem rolnictwa, ministrem spraw wewn., ministrem sprawiedliwości, ministrem opieki społecznej, ministrem obrony krajowej i ministrem kolei z dnia 1 sierpnia 1918 w sprawie *utworzenia Związku gospodarczego dla przemysłów budowlanych* (Dz. U. P. Nr. 287 z dnia 3 sierpnia 1918).

Niniejszem rozporządzeniem utworzony Związek obejmuje przedsiębiorców budowlanych i demolacyjnych, budowniczych, murarzy, kamieniarzy, nakładaczy, dylów gipsowych, korkowca, płyt i fliz, kaflarzy, stukatorów, cieśli, pokrywaczy dachów, przedsiębiorców kanalizacyjnych i budowy wałów i grobli. Minister handlu może zarządzić włączenie do Związku dalszych grup przemysłu budowlanego i przemysłów pomocniczych. Siedzibą Związku jest Wiedeń. Dla jednego lub kilku okręgów Izby handlowych mogą być utworzone ekspozytury. Przedsiębiorstwa należące do Związku podzielone są na 8 grup, z których każda wybiera delegatów na zgromadzenie związkowe, ono zaś wysyła z każdej grupy członków do wydziału. Przy Związku istnieje będzie oddział ewidencji pracy, który w działalności odnosi się do pośrednictwa w pracy i wyrównania stosunków na rynku pracy posługiwac się będzie specjalnie biurami, tworzone mi wedle potrzeby przez Związek gospodarczy.

8) Rozporządzenie Nr. 282 w sprawie *obrotu żywicą kumaronową, olejem terpentynowym i terpentyną modrzewiową* patrz niżej pod d) 8.

9) Obwieszczenie ministra robót publ. z dnia 20 sierpnia 1918 o przystąpieniu Marokka (obszar pod protektoratem francuskim) do układów waszyngtońskich, w sprawie międzynarodowej Unii dla ochrony własności przemysłowej i w sprawie międzynarodowej rejestracji marek (Dz. U. P. Nr. 305 z dnia 22 sierpnia 1918).

10) Rozporządzenie Nr. 308 w sprawie *cen maksymalnych na produkty oleju mineralnego* patrz niżej pod d) 13.

11) Rozporządzenie Nr. 309 w sprawie *cen maksymalnych na zapalki* patrz niżej pod d) 13.

d) Handel.

1) Rozporządzenie Nr. 290 w sprawie *obrotu owocami* patrz niżej pod e) 1.

2) Rozporządzenie Nr. 296 w sprawie *ogórków* patrz wyżej a) 2.

3) Rozporządzenie Nr. 304 w sprawie *obrotu ziemniakami* patrz wyżej a) 5.

4) Rozporządzenie Urzędu dla wyżywienia ludności w porozumieniu z interesowanymi ministerstwami z dnia 3 sierpnia 1918 w sprawie *obrotu piwem* (Dz. U. P. Nr. 291 z dnia 6. sierpnia 1918).

W celu ochrony publiczności przed wyzyskiem przepisano rozporządzeniem niniejszem dokładne rozróżnienie dwu gatunków piwa, (a mianowicie zawierający 4 stopnie sacharometrowe ekstraktu w wyż, oraz drugi o mniejszej zawartości) i środków zastępujących piwo. Równocześnie ustanowiony został surowy przymus deklaracyjny przy sprzedaży piwa hurtownej i detalicznej oraz zakaz równoczesnego wyszynku więcej niż jednego gatunku piwa, albo środka zastępującego piwo. — Zniesiono wreszcie jako zbędne ograniczenie wyszynku piwa na pewne godziny.

5) Rozporządzenie ministerstwa finansów, handlu i rolnictwa z dnia 12. lipca 1918 w sprawie *zniesienia cła na cukier*. (Dz. U. P. Nr. 275 z dnia 1. sierpnia 1918).

W porozumieniu z rządem węgierskim zniesiono cło na cukier, Nr. 19 taryfy celnej ogłoszonej ustawą z dnia 30. grudnia 1917 Dz. U. P. Nr. 278.

6) Rozporządzenie Urzędu dla wyżywienia ludności w porozumieniu z interesowanymi ministerstwami w sprawie *ograniczenia zużycia mięsa* (Dz. U. P. Nr. 300 z dnia 13. sierpnia 1918).

Rozporządzenie to przynosi zakaz sprzedaży oraz podawania mięsa w jakiegokolwiek formie w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia pod karą grzywny do 20.000 K lub aresztu do 6 miesięcy. Prócz tego może nastąpić ewent. odebranie uprawnień przemysłowego i konfiskata.

7) Rozporządzenie Nr. 292 w sprawie *cen maksymalnych na skóry oraz przepisów produkcji*, patrz wyżej c) 8.

8) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 21. lipca 1918 w sprawie *uregulowania obrotu żywicą kumaronową, olejem terpentynowym i terpentyną modrzewiową* (Dz. U. P. Nr. 282 z dnia 1. sierpnia 1918).

Po myśli tego rozporządzenia podlega obrót żywicą kumaronową i jej rozczyznami oraz olejem terpentynowym i terpentyną modrzewiową, przepisom rozporządzenia ministerialnego z 16. czerwca 1916. Zatem sprzedaż i pobór tych materiałów nie może odbywać się bez specjalnego pozwolenia Komisji żywiczej i tylko za pośrednictwem Centrali żywiczej we Wiedniu. Przedsiębiorstwa trudniące się handlem tymi artykułami winny prowadzić wykazy składowe i przedkładać Komisji żywiczej 1. i 16. każdego miesiąca zestawienie zmian w zapasach. W tym celu używać należy formularzy, które otrzy-

mać można w powyższej Komisji. Wydaje ona także certyfikaty transportowe na przewóz, które wedle nowych przepisów przedkładać należy do każdej pošyłki, z wyjątkiem pochodzących z zagranicy cłowej z Węgier, Bośni i Hercegowiny.

9) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem rolnictwa z dnia 21. lipca 1918 w sprawie *ustanowienia cen maksymalnych na żywicę i produkty żywiczne*. (Dz. U. P. Nr. 283 z dnia 1 sierpnia 1918).

Ustanowione tem rozporządzeniem ceny wynoszą dla żywicy 110 do 210 kor. za 100 kg., stosownie do jakości i rodzaju, dla kalafonii od 260 do 300 koron, dla oleju terpentynowego 500 koron, dla gęstej terpentyny 300 koron, smoły beczkowej 315 koron, dla innych rodzajów smoły 120 i 175 koron, dla żywicy kumaronowej i jej rozczyznów 160 do 285 koron, odczyszczonej terpentyny modrzewiowej 750 koron za 100 kg. Rozporządzenie zawiera ponadto przepisy w sprawie dodatków do cen maksymalnych na rzecz handlu pośredniczącego.

10) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 1 sierpnia 1918 w sprawie *cen maksymalnych na knopry* (Dz. U. P. Nr. 288 z dnia 3. sierpnia 1918).

Rozporządzenie niniejsze podaje cennik na knopry w miejsce ogłoszonego w rozporządzeniu z dnia 2 maja 1918 Dz. U. P. Nr. 164. Ceny mają wynosić obecnie 68, 77 i 90 K za 100 kg. towaru pochodzenia austriackiego, zależnie od jakości.

11) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem finansów i ministrem dla robót publ. z dnia 23 sierpnia 1918 w sprawie *ustanowienia cen maksymalnych na niektóre produkty oleju skalnego* (Dz. U. P. Nr. 308, z dnia 25. sierpnia 1918).

Rozporządzenie powyższe podaje ceny maksymalne zasadnicze na kilka produktów. Ceny *benzyny* wynoszą 40 do 104 K za 100 kg., zależnie od ciężaru gatunkowego, *cena nafty* do świecenia 36 K za 100 kg.; *cena oleju gazowego* 38 K za 100 kg.; *cena oleju wulkanowego* 84 K za 100 kg. Ceny te liczą się loco stacya Drohobycz bez naczyń, przy sprzedaży ilości wynoszącej co najmniej 1 wagon. Przy sprzedaży przez handlarzy en gros w ilości co najmniej 1 beczki dopuszcza rozporządzenie cały szereg różnych dodatków do ceny zasadniczej, podobnie jak i przy sprzedaży detalicznej nafty, w ilości poniżej jednej beczki. Dokładną cenę za 1 kg. i za 1 l. ma w tym wypadku obliczyć i ogłosić władza polityczna pierwszej instancji.

12) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 21. sierpnia 1918 w sprawie *ustanowienia cen maksymalnych na surową maź z węgla kamiennego i destylowaną maź z węgla kamiennego (ter wojenny)* (Dz. U. P. Nr. 312 z dnia 28. sierpnia 1918).

Rozporządzenie podaje ceny maksymalne przy sprzedaży przez producenta, które wynoszą 8—15 K (zależnie od rodzaju zakładu produkującego) za 100 kg. smoły z węgla kamiennego, względnie smoły mieszanej, oraz 12 K 50 h — 17 K za 100 kg. smoły wojennej. Ponadto dopuszczalne są różne dodatki frachtowe, za opakowanie etc.

13) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem finansów z dnia 20. sierpnia 1918 w sprawie *ustanowienia cen maksymalnych na zapalki* (Dz. U. P. Nr. 309 z dnia 27. sierpnia 1918).

Rozporządzenie podaje cennik sześciu różnych gatunków zapalek przy sprzedaży przez producenta (5 K 40 h — 8 K 25 h), przy sprzedaży en gros (5 K 65 h — 8 K 55 h) i przy sprzedaży en detail. Cena detaliczna wynosi przy wszystkich gatunkach, z wyjątkiem jednego, 10 h za 1 pudełko.

14) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 19 lipca 1918 w sprawie *utworzenia fachowego Wydziału handlarzy papieru* (Dz. U. P. Nr. 276 z dnia 1. sierpnia 1918).

W powołanym przez to rozporządzenie do życia Wydziale fachowym handlarzy papierem będzie zastąpiony handel hurtowny i detaliczny, fabryczne składy i komisjonerzy. Organizacya Wydziału, pozostającego pod kontrolą państwową, nie odbiega od typu innych tego rodzaju związków i zrzeszeń wojenno-gospodarczych.

Wydział składa się mianowicie z 30 najwyżej członków mianowanych przez ministra handlu z pośród fachowców. Na czele stoi Zarząd, złożony z przewodniczącego i 11 członków. Dla poszczególnych gałęzi handlu mają ponadto powstać osobne poddziały.

15) Rozporządzenie Nr. 303 w sprawie *zajęcia papieru* patrz pod e) 3.

16) Rozporządzenie urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 28. lipca, *którem zmienia się rozporządzenie Urzędu żywnościowego z dnia 14 kwietnia 1918 Dz. U. P. Nr. 142 w sprawie organizacyi magazynów żywności dla cywilnych funkcjonariuszy państwowych*. (Dz. U. P. Nr. 284 z dnia 1 sierpnia 1918).

Rozporządzenie to wprowadza kilka zmian w rozporządzeniu kwietniowym. Najważniejszą z nich jest ta, że zezwolen na zawiązanie i rozwiązanie konsumów przy centralnych władzach państwowych ma udzielać Urząd żywnościowy, przy innych władzach państwowych krajową władza polityczna; to samo odnosi się do przymusowego rozwiązania magazynów żywności. Dotychczas bowiem wszystkie konsumy zależały pod tym względem od Urzędu żywno-

ściowego. Drugą ważną reformą jest utworzenie „Głównego biura gospodarczego dla magazynów żywności cywilnych funkcjonariuszy państwowych“. Biuro to ma wykonywać nadzór nad konsumami oraz nad biurami gospodarczymi dla konsumów istniejącymi przy polit. władzach krajowych, które dotychczas podlegały Urzędowi żywnościowemu.

17) Rozporządzenie ministerstwa finansów, handlu i rolnictwa z dnia 18 sierpnia 1918, *którem uzupełnia się względnie zmienia zakaz wywozu i przewozu pewnych towarów*. (Dz. U. P. Nr. 307 z dnia 24. sierpnia 1918).

Rozporządzenie uzupełnia i rozszerza listę przedmiotów, których wywóz, względnie przewóz jest zakazany, zestawioną i ogłoszoną w rozporządzeniu ministerialnym z dnia 8. lutego 1918 Dz. U. P. Nr. 54.

e) Komunikacye.

1) Rozporządzenie Urzędu żywnościowego w porozumieniu z ministerstwem kolei z dnia 1 sierpnia 1918, *którem zmienia się częściowo rozporz. Urzędu żywnościowego z dnia 12. maja 1918 Dz. U. P. Nr. 270 w sprawie uregulowania obrotu świeżymi owocami* (Dz. U. P. Nr. 290 z dnia 6. sierpnia 1918).

2) Rozporządzenie Urzędu dla wyżywienia ludności w porozumieniu z ministerstwem kolei z dnia 26. sierpnia 1918 w sprawie *poświadczeń transportowych na świeże jarzyny*. (Dz. U. P. Nr. 314 Cz. 67 z dnia 29 sierpnia 1918).

Przy przesyłaniu jarzyn koleją w ilości powyżej 20 kg. (przy cebuli i czosnku bez względu na ilość) należy dołączać do dokumentów frachtowych poświadczenie transportowe, wystawione przez Biuro jarzynowo-owocowe Urzędu dla wyżywienia ludności względnie jego filie krajowe. Dla przesyłek jarzyn drogą wodną, względnie wozem poza granice kraju koronnego potrzeba zezwolenia pisemnego, które wydaje Biuro owocowo-jarzynowe lub jego filie. Dowód nadania przesyłki ma nadawca przesyłać Biuru lub jego filii w przeciągu 24 godzin po nadaniu.

3) Rozporządzenie Nr. 282 w sprawie *obrotu żywicą kumaronową, olejem terpentynowym i terpentyną modrzewiową* patrz d) 8.

4) Rozporządzenie Nr. 303 w sprawie *zajęcia papieru*, patrz wyżej pod c) 3.

5) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem kolei z dnia 31. lipca 1918 w sprawie *wysyłki naczyń z blachy emaliowej i kotłów* (Dz. U. P. Nr. 281 z dnia 1 sierpnia 1918).

Wysyłkę naczyń tego rodzaju i emaliowanych kotłów żelaznych do miejscowości położonych poza Austrią uzależniono od przedłożenia certyfikatów transportowych, o których wystawienie starać się należy za pośrednictwem Związku gospodarczego producentów naczyń z blachy emaliowej w ministerstwie handlu. Związek ma siedzibę we Wiedniu IX. Porzellangasse 43.

6) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 3 sierpnia 1918, *którem zmienia się niektóre postanowienia regulaminu pocztowego, ogłoszonego rozporządzeniem z dnia 22 września 1916 Dz. U. P. Nr. 317*. (Dz. U. P. Nr. 294 cz. 146 z dnia 7 sierpnia 1918).

Najważniejsze zmiany zawarte w tem rozporządzeniu dotyczą zmiany taryfy opłat pocztowych. Opłata za listy zwyczajne do 20 gr. wagi ma wynosić 20 h, przy czem za każde dalsze 20 gr. dopłaca się 5 h. Opłata za wszelkiego rodzaju kartki korespondencyjne wynosi 10 h. Opłata za listy pieniężne wynosi tyle, co opłata zwykłego listu plus 10 h. za każde 300 K. Opłata zwykłych pakunków do 5 kg. wagi wynosi 1 K, do 10 kg. wagi 2 K 20 h, do 15 kg. wagi 3 K 20 h, do 20 kg. wagi 4 K 20 h. Opłata zasadnicza przekazów pocztowych wynosi 20 h, ponadto 5 h od każdego 50-ciu koron.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 września 1918 roku.

7) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 23 sierpnia 1918 w sprawie *wydania nowych znaczków pocztowych*. (Dz. U. P. Nr. 310, cz. 155 z dnia 27 sierpnia 1918).

Z racyi rozporządzenia z dnia 3 sierpnia 1918, Dz. U. P. 294 zostaną wydane nowe znaczki pocztowe po 1 K, kartki korespondencyjne po 10 h i listy po 20 h. wreszcie kartki dla poczty pneumatycznej. Używanie dawnych kartek 8 halerzowych jest dozwolone po naklejeniu marki 2-halerzowej.

8) Rozporządzenie Nr. 307 w sprawie *wywozu i przewozu*, patrz pod d) 17.

Z. C.

OD REDAKCYI.

W przeświadczeniu, iż pismo nasze wtedy spełni swe zadanie zainteresowania szerokich warstw naszego kupiectwa i naszych przemysłowców, kiedy będzie poruszać bezpośrednio dotyczące ich żywo i aktualne sprawy, zwracamy się do kół interesowanych z prośbą, aby zechcieli zasilać Korespondencyę W. C. H. tak krótkimi artykułami, jak też cenami informacyami ze swej specjalności, a z nadesłanych nam materiałów nie omieszkamy skorzystać z ewentualnem rozszerzeniem ram naszego pisma, które w ten sposób stanie się prawdziwym wyrazem interesów i potrzeb swojskiego handlu i przemysłu.